

28 marca w Helsinkach
nowa runda SALT

W Moskwie ogłoszono komunikat o kolejnej rundzie rozmów między ZSRR, a Stanami Zjednoczonymi w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Rozmowy toczyły się w Wiedniu w okresie od 15 listopada 1971 r. do 4 lutego br.

Komunikat stwierdza, że zgodnie z porozumieniem zawartym przez rządy ZSRR i USA w dniu 20 maja 1971 r. delegacje obu krajów omawiały nadal zagadnienia dotyczące układu o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej oraz tymczasowego porozumienia w sprawie niektórych posunięć w dziedzinie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. W szeregu zagadnień osiągnięto postęp. Delegacje są zdecydowane kontynuować wysiłki w kierunku osiągnięcia porozumienia.

Delegacji ZSRR przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — Władimir Siemionow, a delegacji Stanów Zjednoczonych — dyrektor Urzędu do spraw Kontroli nad Zbrojeniami i do spraw Rozbrojenia G. Smith.

Rozmowy między delegacjami ZSRR i Stanów Zjednoczonych zostaną wznowione 28 marca br. w Helsinkach. (PAP)

Premier Irlandii
Północnej w Londynie

W Republice Irlandzkiej narastają nastroje antybrityjskie. W mieście Cork około dwóch tysięcy demonstrantów w nocy z czwartku na piątek obrzucało butelkami z benzyną brytyjskie biuro kolejowe. Budynek został poważnie uszkodzony. Policja usiłowała rozprężyć tłum, który spalił kukłę przedstawiającą premiera Wielkiej Brytanii, Edwarda Heatha.

Premier Irlandii Północnej Brian Faulkner przybył wieczorem do Londynu i odbył brytyjską rozmowę z premierem W. Britanii Edwardem Heathem na temat ostatnich wydarzeń w Ulsterze. W rozmowie uczestniczyli także ministrowie spraw wewnętrznych Reginald Maudling i minister obrony Lord Carrington. (PAP)

SAPORO

Hokeiści grają w grupie A

Polska — NRF 4:0

Wczoraj w drugim dniu XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo, rozdzielono pierwsze medale, ale uwaga sympatyków sportu w całym kraju, skoncentrowana była na spotkaniu naszych hokeistów, którzy walczyli z NRF-em o prawo gry w grupie A. Mecz ten zakończył się pełnym sukcesem polskich hokeistów, którzy wygrali 4:0 (0:0, 3:0, 1:0). Tak więc reprezentacja Polski grać będzie w turnieju olimpijskim w gronie najlepszych drużyn światowych.

W pozostałych konkurencjach, gdzie startowali Polacy, nie zanotowali większych sukcesów. Staszek zajął 29 miejsce w biegu na 30 kilometrów, saneczkarze i saneczarki po dwóch ślizgach lokuja się na końcu pierwszych dziesiątek. W skokach do kom binacji najlepszym jest Długo polski, który uplasował się na dziesiątej pozycji i jeżeli w biegu zajmie równie wysokie miejsce, ma szansę na dobrą pozycję. A oto relacje z olimpijskiej areny:

Debiut polskich hokeistów na Olimpiadzie w Sapporo był niezły, ale udamy. W eliminacyjnym meczu Polska zwyciężyła pokonując NRF 4:0 (0:0, 3:0, 1:0). Bramki strzelił Leszek Tokarz (22,51). Walenty Ziętara (32,52), Józef Słowakiewicz (dwie — 33,18 oraz 43,02 min.).

Dzięki płatkowemu zwycięstwu nad reprezentacją NRF białoczerwoni będą występować w turnieju olimpijskim w grupie „A”. Obok nich w walce o miejsca od 1 do 6 zmierzą się obrońcy tytułu mistrzów olimpijskich — hokeiści ZSRR, ekipy CSRS, Szwecji, Finlandii, USA. W grupie „B” wystąpią drużyny NRF, Japonii, Szwajcarii, Jugosławii i Norwegii.

NARCJARSTWO

Pierwszy z 35 złotych medali, jakie są do zdobycia podczas XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo, wywalczył reprezentant Związku Radzieckiego — Władimir Wiedienin. Bohater FIS 1970 triumfował w biegu na dystansie 30 km, uzyskując 54 sek. przewagi nad następnym zawodnikiem.

Jan Staszek zajął 29 miejsce z

GŁOS
WIELKOPOLSKIPOZNAN
SOBOTA
5
LUTEGO
1972Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 30 (8692)
Cena 50 gr

Paryska konferencja w sprawie Wietnamu

Delegacje TRRRWP i DRW nie szczędzą
wysiłków w przywróceniu pokoju

Na czwartkowym, 143 posiedzeniu paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu, zastępca przewodniczącego delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego Nguyen Van Tien i przewodniczący delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu minister Xuan Thuy raz jeszcze wskazali na propagandowy charakter ostatnich ośmiopunktowych propozycji amerykańskich i sprzeciwiali stanowiska swoich rządów w sprawie rozwiązania problemu południowowietnamskiego.

Nguyen Van Tien oświadczył, że od chwili otwarcia konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu delegacje TRRRWP i DRW nie szczędziły wysiłków, by możliwie jak najszybciej doprowadzić do osiągnięcia słusznego, politycznego rozwiązania problemu południowowietnamskiego oraz do przywrócenia pokoju w Wietnamie.

E. Gierek odwiedził
wrocławskie fabryki

Wczoraj rano do Wrocławia przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Odwiedził on największy zakład Wrocławia — Pafawag. Serdecznie witany przez reprezentantów załogi — Edward Gierek zapoznał się z pracą fabryki, a następnie odbył spotkanie z przedstawicielami załogi.

I sekretarz KC udał się z kolei do Zakładów Elektronicznych „Elwro”, gdzie odwiedził wydziały wyrobów finalnych. (PAP)

Nguyen Van Tien, omawiając deklarację swego rządu z 2 lutego br. przedstawił wyjaśnienia do 7-punktowego planu TRR RWP z 1 lipca 1971 r. Xuan Thuy oświadczył, że delegacja rządu DRW popiera w całej rozciągłości nowe wyjaśnienia przedstawicieli TRR RWP, których treść jest najzupełniej zgodna z duchem 9-punktowego planu rządu DRW.

Jak już podkreślaliśmy — powiedział Nguyen Van Tien — rząd amerykański w swych ośmiopunktowych „propozycjach” nie podaje żadnej konkretnej daty wycofania wszystkich swoich wojsk z Wietnamu Południowego, co wskazuje, że zamierza kontynuować wojnę z pseudodymisją Thieu i wyborami, które mają się odbyć w ramach reżimu będącego na żołądź amerykańskim, zmierzając do narzucenia południowym Wietnamczykom administracji Nguyen Van Thieu. Jest rzeczą oczywistą, że ośmiopunktowe propozycje USA z 25 stycznia stanowią plan kontynuowania „wietnamizacji” wojny, są manewrem zmierzającym do wprowadzenia w błąd obywateli amerykańskich w związku z zbliżającymi się wyborami prezydenckimi.

Zastępca przewodniczącego delegacji TRR RWP przedstawił następnie zasadnicze fragmenty oświadczenia swego rządu z 2 lutego w sprawie planu Nixon. Zarówno Nguyen Van Tien jak i Xuan Thuy podkreślili, że jeśli cho-

dzi o kwestie wojskowe, Stany Zjednoczone powinny wysunąć konkretną datę całkowitego wycofania z Wietnamu Południowego wszystkich oddziałów USA i państw obozu amerykańskiego, doradców i personelu wojskowego, broni i sprzętu, bez stawiania jakichkolwiek warunków.

Minister Xuan Thuy oświadczył, że w poszukiwaniu rozwiązania problemu wietnamskiego trzeba odróżnić agresora, którym są Stany Zjednoczone, od ludu wietnamskiego, który przeciwstawia się agresji. Sprawiedliwe rozwiązanie problemu wietnamskiego wymaga, aby agresor zrezygnował z agresji.

Sekretarz stanu USA, William Rogers, powiedział w czwartek wieczorem w Waszyngtonie na zorganizowanej

Dokończenie na str. 2

Prezydium Rządu
o rozwoju usług

Jak informuje Rzecznik Prasowy Rządu wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Na porządku dziennym znalazł się m. in. projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju usług w latach 1972—75. (PAP)

A. Sadat udał się
z ZSRR do Jugosławii

W piątek rano przywódca radziecki podejmowali prezydenta Egiptu Anwar Sadatą śniadaniem na Kremlu. W czwartek tego śniadania Aleksiej Kosiżyn i Anwar Sadat wygłosili przemówienia. Jak podkreśla agencja TASS przyjęcie to upłynęło w ciepłej, przyjacielskiej atmosferze. Wziął w nim udział sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

W piątek po południu prezydent Arabskiej Republiki Egiptu, Anwar el-Sadat, przybył z nieoficjalną, przyjacielską wizytą do Jugosławii. Przeprowadził on rozmowy na wyspie Brioni z prezydentem Jugosławii, Josipem Broz Tito. Omawiane będą aktualne problemy światowe, zwłaszcza sytuacja na Bliskim Wschodzie oraz wysiłki i inicjatywy Egiptu na rzecz rozwiązania kryzysu wywołanego agresją izraelską na kraje arabskie. (PAP)

Kolejny nalot USA na DRW

Amerykańskie dowództwo w Sajgonie ujawniło w piątek, że tego dnia samoloty USA dokonały kolejnego nalotu na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Był to 35 nalot lotnictwa amerykańskiego na DRW w roku bieżącym.

Spotkanie socjaldemokratów

W sobotę 5 bm. w miejscowości Igls (Alpy austriackie) kanclerz NRF, jako przewodniczący rządu, w tym kraju Partii Socjaldemokratycznej, spotkał się z przywódcami podobnych partii: Włoch, Szwajcarii i Austrii. Tematem obrad mają być stosunki Wschód—Zachód, w tym projekt konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Demonstracja i wiec w Rzymie

Na wezwanie trzech największych central związkowych kraju — Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy, Włoskiej Konfederacji Pracowniczych Związków Zawodowych i Włoskiej Unii Pracy — ponad 100 tys. osób wzięło w czwartek udział w potężnej demonstracji i wiecu, który odbył się na jednym z centralnych placów Rzymu — Piazza San Giovanni.

Na wiecu domagano się przeprowadzenia przeobrażeń demokratycznych, realizacji różnych nie-

wańskim Pałacu Rewolucji przez prezydenta Republiki Kuby, dra Osvaldo Dorticos Torrado.

W toku bardzo serdecznej rozmowy omówiono problemy i możliwości rozwoju współpracy polsko-kubańskiej w dziedzinie gospodarki morskiej.

Delegacja z USA u Czou En-laja

Premier ChRL, Czou En-laj przyjął w czwartek delegację amerykańskiego „Komitetu na rzecz nowej polityki wobec Chin”. Oświadczył on m. in. członkom delegacji, że istnieje możliwość nawizowania po wizycie prezydenta Nixona stosunków handlowych i

skiej w Jakucku.

Rekordowe mrozy w Jakucji

Termometry w stolicy Jakucji pokazują 58 stopni poniżej zera. Takich siarczystych mrozów nie było w tym rejonie Związku Radzieckiego od 45 lat. Przeważała temperatura dzieci z młodszych klas nie chodzą do szkoły, ale przedsiębiorstwa przemysłowe, pracują nadal, a sklepy i inne instytucje funkcjonują bez zakłóceń. Trzaskające mrozy nie są także przeszkodą dla komunikacji miejskiej w Jakucku.

Nowy numer telefonu „Prasy” i „Głosu”

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zawiadamia, że dzisiaj w godzinach popołudniowych nastąpi zmiana numeru centrali telefonicznej, która łączy także z poszczególnymi działami „Głosu Wielkopolskiego” i Biurem Ogłoszeń

na 600-41

ROGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na wschodzie do minus 2 st. w centrum i plus 3 na zachodzie kraju oraz plus 8 st. lokalnie na pogórzach. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków południowo-wschodnich.

Dokończenie na str. 2

Nowy numer telefonu „Prasy” i „Głosu”

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zawiadamia, że dzisiaj w godzinach popołudniowych nastąpi zmiana numeru centrali telefonicznej, która łączy także z poszczególnymi działami „Głosu Wielkopolskiego” i Biurem Ogłoszeń

na 600-41

ROGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na wschodzie do minus 2 st. w centrum i plus 3 na zachodzie kraju oraz plus 8 st. lokalnie na pogórzach. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków południowo-wschodnich.

Dokończenie na str. 2

Nowy numer telefonu „Prasy” i „Głosu”

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zawiadamia, że dzisiaj w godzinach popołudniowych nastąpi zmiana numeru centrali telefonicznej, która łączy także z poszczególnymi działami „Głosu Wielkopolskiego” i Biurem Ogłoszeń

na 600-41

ROGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na wschodzie do minus 2 st. w centrum i plus 3 na zachodzie kraju oraz plus 8 st. lokalnie na pogórzach. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków południowo-wschodnich.

Dokończenie na str. 2

Nowy numer telefonu „Prasy” i „Głosu”

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zawiadamia, że dzisiaj w godzinach popołudniowych nastąpi zmiana numeru centrali telefonicznej, która łączy także z poszczególnymi działami „Głosu Wielkopolskiego” i Biurem Ogłoszeń

na 600-41

ROGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na wschodzie do minus 2 st. w centrum i plus 3 na zachodzie kraju oraz plus 8 st. lokalnie na pogórzach. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków południowo-wschodnich.

Dokończenie na str. 2

Nowy numer telefonu „Prasy” i „Głosu”

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zawiadamia, że dzisiaj w godzinach popołudniowych nastąpi zmiana numeru centrali telefonicznej, która łączy także z poszczególnymi działami „Głosu Wielkopolskiego” i Biurem Ogłoszeń

na 600-41

ROGODA

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na wschodzie do minus 2 st. w centrum i plus 3 na zachodzie kraju oraz plus 8 st. lokalnie na pogórzach. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków południowo-wschodnich.

Dokończenie na str. 2

Nowy numer telefonu „Prasy” i „Głosu”

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 zawiadamia, że dzisiaj w godzinach popołudniowych nastąpi zmiana numeru centrali telefonicznej, która łączy także z poszczególnymi działami „Głosu Wielkopolskiego” i Biurem Ogłoszeń

na 600-41

FORUM
OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZICzłowiek współczesny
— człowiekiem czynu

Dzisiaj stronę 3 poświęcamy obszernym fragmentom wybranych wypowiedzi naszych Czytelników w ramach kolejnego „Forum opinii, pytań, odpowiedzi”. W dyskusji na temat: „Człowiek współczesny — człowiekiem czynu” głos zabrało 75 osób. Do poruszanych przez Czytelników spraw i stawianych tez — ustosunkuje się wkrótce na łamach „GŁOSU” sekretarz KW PZPR w Poznaniu — JAN PAWLAK.

Pisarze o zadaniach stojących przed kulturą

Otwarcie Zjazdu Literatów

Z udziałem ponad 200 pisarzy, w tym 113 delegatów reprezentujących kół terenowe ZLP, rozpoczął się w Łodzi 18-ty zjazd Związku Literatów Polskich. Na sali obrad znajdują się również delegacje pisarzy zagranicznych. Na obrady przybyli, serdecznie witani przez zebranych: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Tejcma, wicepremier — Wincenty Kraśko, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Jerzy Kwiatek oraz minister kultury i sztuki Stanisław Wroński.

Miłym akcentem otwarcia obrad było wręczenie przez przewodniczącego Prezydium RN Łodzi Jerzego Lorensa honorowych odznak Łodzi kilku nastąpi pisarzom. Odnaki te symbolizują związki łączące twórczość literacką ze stolicą polskiego przemysłu włókienniczego.

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Z kolei referat na temat aktualnych problemów literatury polskiej wygłosił prezes ZG ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Po jego wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Referat omawiający dotychczasowy dorobek oraz zadania stojące przed kulturą polską wygłosił — Stanisław Wroński.

Dla kogo „trzynastka“?

Konferencja samorządu robotniczego przystąpiła wkrótce do debat nad podziałem funduszu za kładowego, wygospodarowanego w ubiegłym roku. Część funduszu zakładowego, objętego podziałem, zostanie przeznaczona na zbiorowe potrzeby socjalno-bytowe, a druga część na nagrody indywidualne dla pracowników.

Wytoczne uchwalone niedawno w tej sprawie przez CRZZ, akcentują konieczność wykorzystania środków z funduszu na gospodarskie zaspokojenie potrzeb każdej załogi, zgodnie z ich hierarchią. W zakładach, w których problemem nr 1 jest poprawa warunków mieszkaniowych pracowników, należy rozważyć zwiększenie — ponad ustawowe 25 procent — wielkości środków funduszu zakładowego, przeznaczonych na cele mieszkaniowe. Przeniesienie przewidywanej możliwości, jeżeli sa po temu odpowiednie środki.

Jakimi zasadami powinien kierować się KSR-u uchwalając regulamin podziału nagród indywidualnych dla pracowników z funduszu zakładowego (chodzi o tzw. trzynastą pensję)?

I — Pracownicy, osiągnący lepsze wyniki pracy, mogą otrzymać wyższą nagrodę.

II — Nagroda za roczne wyniki pracy nie powinna przekraczać miesięcznego zarobku (obliczonego jak za urlop), a jednocześnie nie może przekroczyć dwukrotnej wysokości przeciętnej nagrody przypadającej na pracownika w danym przedsiębiorstwie.

III — KSR po konsultacji z załogą może uchwalić wyodrębnienie z części funduszu, przeznaczonego na

nagrody indywidualne, określonych kwot (nie przekraczających łącznie 15 procent) na nagradzanie za najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy (zwłaszcza dla Brygad Pracy Socjalistycznej i zdobywców tytułu Przewodnika Pracy), na zwiększenie nagród dla długoletnich i zasłużonych pracowników oraz na wyróżnienia dla pracowników przechodzących na emeryturę. W tych wszystkich przypadkach na groda indywidualna może być wyższa niż wynagrodzenie miesięczne.

IV — Pracownicy, którzy przez wiele lat pracowali dobrze, a ich odejście z zakładu przed dokonaniem podziału funduszu było spowodowane przyczynami społecznie uzasadnionymi powinni otrzymać nagrody — tak jak pozostali pracownicy.

Wszystkie decyzje o podziale funduszu i uchwalenie regulaminu muszą być poprzedzone szeroką konsultacją z załogą. Rada zakładowa i rada robotnicza powinny poinformować wszystkich pracowników o wielkości funduszu i zasadach jego podziału oraz zebrać uwagi i wnioski załogi. Dopiero wówczas można przystąpić do podziału. Musi on być jawny. Należy więc podać do publicznej wiadomości, na 14 a co najmniej 7 dni przed zatwierdzeniem nagród, imienne listy osób z podaniem proponowanych kwot.

Przedstawione zasady obowiązują również w tych przedsiębiorstwach, w których istnieje fundusz zakładowy, lecz nie działają organy samorządu robotniczego i jego ugrupowania do podziału funduszu przysługują radom zakładowym.

M. E.

Komunikat o rozmowach delegacji Węgier i NRD

W stolicy Węgier opublikowano komunikat o przyjacielskiej wizycie partyjno-rządowej delegacji NRD, z I sekretarzem KC SED, Erichem Honneckerem na czele.

W komunikacie podkreślono, że jednosc poglądów stron uważających, iż głównym warunkiem unormowania sytuacji w Europie jest jak najszybsza ratyfikacja układów zawartych przez NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską.

W komunikacie stwierdzono, że stworzone zostały warunki dla zwołania w 1972 r. europejskiej rady w sprawie bezpieczeństwa i współpracy (PAP)

Ambasador Bułgarii z wizytą w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1
— Jerzy Zasada zapoznał gości, m. in. z sytuacją gospodarczą Wielkopolski po VI zjeździe partii, a uczestniczący także w spotkaniu sekretarz KW — Jan Pawlak przedstawił zagadnienia kultury Poznania i województwa.

Następnie goście, w towarzystwie kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Mariana Jakubowicza i I sekretarza KD PZPR na Nowym Mieście — Kazimierza Bucherta zwiedzili Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Ami-no”. Z przebiegiem produkcji niektórych produktów zapoznali przedstawicieli ambasady bułgarskiej dyrektor — Edward Zimmer. Goście zwiedzili także złożeń przyzakładowy oraz wzięli udział w spotkaniu z aktywnym zakładowym.

G. Bogdanow i T. Stojanow złożyli wczoraj również wizytę w XI Liceum Ogólnokształcącym im. Georgi Dimitrowa przy ul. Sciegiennego, gdzie obejrzała wystawę pt. „Spotkanie z Bułgarią” oraz spotkali się z gronem pedagogicznym.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili w Pałacu Kultury dwie wystawy: „80 lat Bułgarskiej Partii Komunistycznej i artysty malarza z Bułgarii Zlatju Georgijewa Bojadżiewa. Tutaj też ambasador dla aktywnego propagandowego miasta wygłosił prelekcję na temat historii i X zjazdu PPK.

Dzisiaj program przewiduje wizytę w zakładach HCP, spotkanie z dyrektorem Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz udział w otwarciu wystawy pt. „Fenomeny skalne” w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. (an)

Konferencja paryska

Dokończenie ze str. 1
nieoczekiwanie konferencji prasowej, że oświadczenie złożone w Paryżu przez przedstawicieli DRW i Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego „mogą stanowić pewne wyjaśnienia ich poprzednich propozycji”. (PAP)

Nasz udział w 20 miliardach

„Cegielski” daje 60 milionów

400 wielkich motorów do napędu statków, elektrowni i lokomotyw, 320 wagonów osobowych, 1200 obrabiarek, 180 000 butli do gazu, 350 000 m kw. grzejników centralnego ogrzewania, 41 000 ton odlewów (wszystkie liczby w zaokrągleniu) oraz wiele innych wyrobów o łącznej wartości 5 mld zł wyprodukuje w tym roku załoga Zakładów Cegielskiego w Poznaniu. Uchwała taka zapadła na wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego w Zakładach, w której uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski i przewodniczący WKZZ — Czesław Kończal.

W odpowiedzi na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu — „Cegielszczacy” zobowiązali się wytworzyć ponad dyrektywne wskaźniki swego Zjednoczenia, wyroby o łącznej wartości 60 mln zł.

W sumie załoga Cegielskiego zaoferuje w tym roku do sprzedaży o 15,9 procent więcej wyrobów, niż w roku ubiegłym. Na eksport zaś — o 13,8 procent więcej. Dynamika godna uznania tym bardziej, że utrzymuje się już od szeregu lat.

Na uwagę zasługują też inne wskaźniki, charakteryzujące

ekonomię HCP oraz główne siły napędowe rozwoju tych Zakładów.

Otóż przy wzroście produkcji sprzedanej o 15,9 procent, zatrudnienie rośnie tylko o 3,3 procent, i to głównie w nowej odlewni w Sremie. W starych fabrykach gros przyrostu produkcji wynika ze wzrostu wydajności pracy. Ale też taki układ wskaźników stwarza szanse zwiększenia zarobków w stopniu znacznie wyższym, niż to wynika z uchwały sejmowej dla całego kraju. Zależności te nasłuchiwał w swym wystąpieniu sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski, dziękując załodze HCP za obywatelską postawę w rozwiązywaniu złożonych spraw gospodarczo-społecznych.

Wzrostowi wydajności pracy i produkcji towarzyszyć będzie zmniejszenie troski dyrekcji HCP o warunki pracy i bytu załogi. Samorządowi przedstawiono do oceny zamierzenia w dziedzinie wentylacji, oświetlenia, wyciszania, źródła hałasu, organizowania nowych umywalni, szatni, jadalni itp. wsparte programem inwestycyjnym rzędu 50 mln złotych. W kwocie tej mieszczą się wydatki na budownictwo mieszkaniowe i ośrodki wypoczynkowe.

Pewnych spraw nie udało się jednak rozstrzygnąć na Konferencji. Należą do nich m. in. spór ze Zjednoczeniem o zbyt niską stopę odpisów amortyzacyjnych dla HCP, wskutek czego zakładom brakuje środków na remonty, oraz niedofinansowanie III etapu budowy odlewni w Sremie, co grozi wydłużeniem cyklu inwestycyjnego. KSR upoważniła dyрекcję do pertraktacji z resortem w tej sprawie. (pch)

Konferencja w NBP

Bankowcy o nowym stylu pracy

Z udziałem prezesa Narodowego Banku Polskiego — Leonarda Siemiątkowskiego oraz sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego odbyła się wczoraj konferencja kierownictwa kadry NBP województwa poznańskiego. Naradę, której tematem były nowy styl pracy i rola NBP wobec zadań wytyczonych przez VI Zjazd PZPR — poprzedził referat programowy dyrektora oddziału wojewódzkiego NBP w Poznaniu — Bolesława Drogomireckiego. Scharakteryzował on niektóre problemy gospodarcze województwa, a następnie przedstawił zasady nowych form działania Banku i najważniejsze zagadnienia, którym trzeba poświęcić szczególną uwagę. Warto podkreślić, że NBP nastawia się na zasadnicze odformalizowanie swojej pracy, a także na oddziaływanie pod kątem widzenia zwiększania efektywności pracy przedsiębiorstw; wzrasta rola rachunku ekonomicznego i analizy kompleksowej.

Tadeusz Grabski ocenił pracę wojewódzkiego oddziału NBP w Poznaniu bardzo pozytywnie. Powiedział on, że równie w przyszłości wiele zależy będzie od pracy bankowców i ich gospodarskiego podejścia do działalności przedsiębiorstw. Oczekuje się, że banki będą realizować cele wytyczone przez partię, z jednej strony — aktywizując gospodarkę, z drugiej zaś — zapobiegając ewentualnym nieprawidłowościom ekonomicznym. Trzeba też nadal doskonalić pracę banków, szukając nowych elastycznych form działania.

W dyskusji zabierali głos liczni przedstawiciele oddziałów NBP z województwa, sygnalizując różne zjawiska ekonomiczne, a także problemy własnej pracy. (zm)

Przed Wojewódzkim Zjazdem ZSL

Większe zaangażowanie w sprawy wsi

Wielkopolska organizacja Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, jedna z największych liczebnie w kraju, przygotowuje się do X Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów, który odbędzie się 10 bm. w Poznaniu.

O przygotowaniach do Zjazdu i przewidywanej tematyce obrad poinformował wczoraj dziennikarzy prezes WK ZSL Walenty Kołodziejczyk. Ponad 37-tysięczną rzeszę członków ZSL w Wielkopolsce reprezentować będzie na Zjeździe 258 delegatów, wśród których zdecydowaną większość stanowią rolnicy producenci.

W okresie międzyzjazdowym, od 1969 roku, organizacja ZSL w Wielkopolsce uległa wzmocnieniu — powiedział prezes Kołodziejczyk. Przyjęto około 4700 nowych członków. Uporządkowano sprawy organizacyjne, w związku z czym poważnie wzrosła rola komitetów gromadzkich ZSL, które w porozumieniu z komitetami gromadzkimi PZPR uczestniczą w rozwiązywaniu istotnych problemów swoich środowisk, zwłaszcza spraw związanych z podnoszeniem produkcji rolnej. Znalazło to wyraz w organizowanych ostatnio wspólnych posiedzeniach, na których obradowano nad listem Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK ZSL w sprawie włączenia się rolników wielkopolskich do przysposobienia krajowi 20 miliardów dodatkowej produkcji.

W takich warunkach politycznej aktywizacji wsi toczyć się będą obrady Zjazdu, którym nada się charakter roboczy. Dyskusja odbędzie się w trzech grupach problemowych: ekonomiczno-rolnej, oświatowo-propagandowej i organizacyjnej. Oprócz zadań gośnodarczych, delegaci zajmą się m. in. sprawami dotyczącymi sprawnego funkcjonowania samorządu chłopskiego, mobilizacji społeczeństwa wsi wokół budowy bazy dla spo-

łecznej służby zdrowia, przygotowywania młodzieży do zawodu rolnika, organizacji szkolnictwa na wsi.

— W efekcie obrad zjazdowych oczekujemy od naszych członków pełnego zaangażowania w realizację zadań gospodarczych oraz w przeprowadzenie wyborów do Sejmu — powiedział prezes Kołodziejczyk. (emp)

„PERŁA W KORONIE”

— film barwny —

Reżyseria: Kazimierz Kutz



NAJPIĘKNIEJSZA MIŁOŚĆ W POLSKIM FILMIE.

zaprasza:

CENTRALA WYNAJMU FILMÓW

Po katastrofie na wysokości 10 000 m

Jak uratowała się stewardessa samolotu jugosłowiańskiego

Prasa jugosłowiańska poświęca codziennie bardzo wiele uwagi walce lekarzy o utrzymanie przy życiu 23-letniej stewardesy Vesny Vulovicz, jedynej osoby, która uratowała się z tragicznej katastrofy samolotu pasażerskiego „DC-9” jugosłowiańskiej linii lotniczych. Jak wiadomo, przed 9 dniami eksplodował on w powietrzu na wysokości 10 km nad północno-zachodnią Czechosłowacją. W katastrofie poniosło śmierć 27 osób.

Prasę jugosłowiańską nadal najbardziej interesuje fenomen uratowania się stewardesy, która spadła z wysokości 10 km. Przypomina się, że dotychczas zdarzył się tylko jeden podobny wypadek. W 1942 r. z wysokości blisko 7 km spadł i utrzymał się przy życiu pilot radziecki. Uratowało go to, że spadł w dużą zasne śniegu.

Sądzi się, że już podczas eksplo-

zji w samolocie na wysokości 10 km poniosło śmierć wielu pasażerów oraz członków załogi. Niektórzy zginęli prawdopodobnie zaraz po wypadnięciu z kabiny samolotu, zderzając się z jego częściami. Vesna Vulovicz znajdowała się w tylnej części samolotu, który — jak się przypuszcza — w momencie eksplozji rozpadł się na dwie części.

Przypuszcza się, że część samolotu, w której znajdowała się Vesna Vulovicz, nie miała zbyt wielkiej prędkości w chwili zderzenia z ziemią. Siłę upadku złagodziły drzewa i śnieg. Zapewne, kiedy tylna część samolotu zetknęła się z ziemią, stewardessa wyleciała z kabiną na miękką powierzchnię. Mieszkańcy pobliskiej miejscowości znaleźli Vesnę Vulovicz w ciężkim stanie, niemniej natychmiastowa pomoc pozwoliła uratować jej życie.

FAP

Wytoczne w sprawie ochrony radiologicznej

Staly rozwój usług leczniczych i rosnące wymogi diagnostyki spowodowały w ostatnich latach znaczny wzrost częstotliwości wykonywania badań i zabiegów radiologicznych. Zbyt częsty jednak kontakt z rentgenem może spowodować — jak ustalili to specjaliści — niekorzystne następstwa dla organizmu. W związku z tym wydane zostały Wytoczne Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie zasad stosowania promieniowania jonizującego w opiece zdrowotnej (ukaza się one w najbliższych dniach w dzienniku urzędowym Min. Zdrowia i Opieki Społecznej). Stwierdza ona m. in., że we wszystkich przypadkach badań rentgenowskich jeżeli jest to możliwe — należy wykonywać zdjęcia zamiast prześwietleń. Liczba zdjęć wykonywanych jednorazowo u tego samego pacjenta powinna być ograniczona do niezbędnego minimum. Profilaktyczne badania rentgenowskie klatki piersiowej ograniczać się powinny wyłącznie do badań mammograficznych. Wyniki tych badań — wydawane pacjentowi na piśmie — ważne będą przez okres jednego roku. (PAP)

OBSADA:

LUCJA KOWOLIK
OLGIERD ŁUKASZEWICZ
FRANCISZEK PIECZKA
JAN ENGLERT
I INNI.



Człowiek współczesny człowiekiem czynu

Zgodnie z zapowiedzią, publikujemy dzisiaj fragmenty najbardziej charakterystycznych wypowiedzi nadesłanych przez naszych Czytelników w ramach kolejnego „Forum opinii, pytań, odpowiedzi”, którego temat brzmi: „Człowiek współczesny — człowiekiem czynu”. Listy w tej sprawie nadesłało 75 Czytelników. Wiele wypowiedzi było bardzo obszernych, niejednokrotnie autorzy podejmowali wszystkie poddane przez redakcję pod dyskusję zagadnienia.

Udostępniając dzisiaj łamy „Głosu” wypowiedziom Czytelników, publikujemy różne, reprezentowane w listach poglądy, opinie i propozycje, nie zawsze zgodne ze stanowiskiem redakcji.

Sprawy wymagające interwencji zostaną przez nas skierowane do odpowiednich władz i instytucji.

Do poruszanych przez Czytelników problemów i stawianych tez — ustosunkuje się wkrótce na łamach „Głosu” sekretarz KW PZPR w Poznaniu — JAN PAWLAK.

Wszystkim uczestnikom naszego kolejnego Forum — TAK I NIE — serdecznie dziękujemy.

Potrzeba dyscypliny i poszanowania praw

Każdego patriotę — Polaka obowiązuje szanowanie ładu — i porządku, przestrzeganie praworządności i dyscypliny społecznej. Powinni być uszanowani przede wszystkim ludzie pracownicy, talenty twórcze, wynalazcy, ludzie patriotyczni i ideowi, przez wysuwanie ich na odpowiednio stanowiska, powinni też być odpowiednio wynagradzani.

Ludzie, którzy nie rozumieją społecznej postawy oraz nie wykonują roboty solidnie, nie powinni zajmować eksponowanych stanowisk. Uważam, że w naszym społeczeństwie jest dużo tęgich, inteligentnych twórców — inżynierów, chemików, naukowców, wynalazców, ale wysiłki ich nie zawsze są zrozumiane, należyce oceniane, albo błędnie interpretowane.

W państwie naszym musi panować dyscyplina i poszanowanie praw. Niestety, duża liczba obywateli do tych wskazań się nie stosuje, co może spowodować upadek, tak jak to było w naszej dawnej Polsce przedrobowej. Likwidacja zła wymaga szybkiego postępowania karnego. W każdym jednak wypadku trzeba podchodzić z sercem i rozsądkiem.

Jeżeli z naszej młodzieży ma coś być, wskazanym jest, aby była wychowana w duchu spokojnym, ułożonym, by nabierała tężyzny ciała i aby mogła gromadzić siły i zdrowie na przyszłe trudy życia i ku chwale ojczyzny.

Młodzież po studiach, względnie w czasie studiów, powinna się zapoznawać z twardym życiem każdego zawodu od podstaw, aby mogła znaleźć wspólny język z pracownikami fizycznymi. Nie powinna więc sięgać po łatwy chleb i laury, na które jeszcze nie zasłużyła.

Jeżeli w pijackiej, chamskiej rodzinie dzieci mają być poniewierane, powinno je państwo wziąć pod opiekę, gdyż dzieci te nie mogą się spodziewać lepszego losu i staną się w przyszłości ludźmi marginesu społecznego.

Gromić hochsztaplerów, oszustów i tych wszystkich, którzy by się chcieli krzywdą ludzką dorobić.

inż. Jan Siejkowski
Pobiedziska

Przed wszystkim rzetelna praca

Człowiek czynu — w moim przekonaniu — zaangażowany w nurcie postępu, będzie miał niełatwe do pokonania przeszkody. Nie ruszyłby jednak z miejsca gdybyśmy biernie oczekiwali na efekty.

Uważam pracę przede wszystkim jako obowiązek. Tym bardziej, jeżeli chodzi o współpracę, którą jednocześnie rozsądzaia partykularne interesy. Wybujały indywidualizm i bariery w gospodarce międzyresortowej, powinny być zdecydowanie usuwane, zwłaszcza odgórnie. Stosunkowo więcej szkód wyrządza pasywny tryb pracy, niż pasywny tryb życia.

Niektóre teorie i poglądy puszczane w obiegu nie przyczyniają się do postępu lub wręcz szkodzą. Drogo płacimy za politykę wyrównywania do przeciętności, a często poniżej. Obecnie i w przyszłości będziemy zbierali żniwo takich poglądów, jak nie ma ludzi niezastąpionych itd. Wbrew tym poglądom, stoimy przed poważnym problemem braku odpowiednich kadr do obsady kierowniczych stanowisk.

Jak należy rozumieć uspokajającą teorię o potrzebie zaufania? Uważam, że ona w takim przypadku zastępuje potrzebę sprawdzania często partackich rozważań tolerując niedbal-

stwa w środowiskach pracowniczych. Moje twierdzenie — to: zaufanie dla niewielu i z rozsądkiem, natomiast sympatia dla każdego.

Moim zdaniem, wyolbrzymione zostały zadania i znaczenie organizacji społecznych. W jaki sposób można godzić jednoosobową odpowiedzialność, skoro ocena i decyzja o wartości pracownika lub przełożonego zależna jest od nieorientowanego częstokroć kolektywu? Są — moim zdaniem — sprawiedliwsze formy reprezentowania interesów świata pracy. Dopóki źródła tych niezdrowych zależności nie ulegną likwidacji, nie wyobrażam sobie prawdziwego postępu.

Pod pojęciem dobrych stosunków międzyludzkich można ukrywać różne łajdactwa, wyeliminować konkrety, „wyobcować”, oszczędzając każdą jednostkę. Dlatego stawianie tego pojęcia na forum publicznym jest niebezpieczne. Najlepsze stosunki międzyludzkie zapewnią dyscyplina, sprawiedliwe traktowanie, wymaganie rzetelnej pracy, a zatem dostatek i poczucie dobrych perspektyw.

inż. Jan Sabat
Poznań

O pełną swobodę krytyki

Naczelny warunkiem i punktem wyjścia dla rozwiązania postaw człowieka czynu jest pryncypialność krytyki w naszym życiu ideowo-społeczno-gospodarczym. Krytyka powinna być zawsze twórcza, życzliwa. Ale musi być zdecydowanie pełna, do końca tematu i problemu poruszanej sprawy. Pryncypialność to nie robienie żadnych różnic ludzkich, osobistych, nie uznawanie żadnych względów, przywilejów społecznych, stanowiskowych i innych. Bo nikt nie jest doskonały i każdy może się mylić!

Tłumienie krytyki należy uznać za jedno z najważniejszych przestępstw społecznych, najbardziej szkodliwych społecznie i gospodarczo.

Ze względu na wielką doniosłość, rangę społeczną pełnej wolności krytyki i opieki prawnospołecznej dla krytykujących — należy sprawy krytyki odpowiednio wyeksponować i włączyć do głównych zasad ustrojowych Konstytucji PRL. Nadarza się ku temu dobra okazja w związku z nowymi, zapowiadzanymi wyborami do Sejmu w marcu br.

Dziedzina niezmiernie ważną, wpływającą realnie na owoce naszego życia społeczno-gospodarczego jest atmosfera w zakładach pracy, ściślej — stosunki międzyludzkie. Sprawy to bardzo delikatne, trudne — ale bardzo konkretne i realne. Największe pole tu do popisu — dla związków zawodowych. Ale jako główną pomoc i środek — widziałbym owe możliwości krytyki (wewnętrznej i zewnętrznej) i konieczność ową pewność, a także jawność życia społeczno-gospodarczego w danym zakładzie pracy lub instytucji, czy urzędzie (biurze). Bo dobra praca to przede wszystkim dobra, rzetelna atmosfera w zakładzie. Punktem wyjściowym jest tu zawsze człowiek, żywy człowiek, spokojny, dobrze się czujący, zadowolony, więc dopiero wtedy dobrze pracujący — człowiek czynu.

mgr Tadeusz Popieł
Poznań

Skończyć z panowaniem się klik

Wytoczne VI Zjazdu są słuszne i celowe. Jednak wykonanie ich nie będzie łatwe, a być może nie doczeka się realizacji, bo w większości rad robotniczych, rad zakładowych pozosta-

li ludzie, którzy Gierkowi mówią „tak, tak”, a po cichu robią swoje.

Przypatrzcie się pionom spółdzielczym, bo mimo niby to poprawy warunków społecznych, w tych pionach bardzo wielu nas, młodych, nie otrzymało na zimę przysługującej odzieży ochronnej. Tego jednak nikt Wam nie ujawni, a my młodzi nie mamy odwagi się tego domagać, aby nie stracić pracy i nie być posądzonymi o chuligaństwo. Spotykamy też i ludzi uczciwych i dobrze spełniających swe obowiązki. Ale na ogół tymi nikt się nie interesuje i nikt nie ocenia ich trudu, bo nie należą do klikki.

Jeżeli więc ideowcy z PZPR nie zdołają zdusić panowania klik, to nie uzdrowi się ogólna sytuacja współżycia w zakładach pracy. A my młodzi, jednak żywimy nadzieję na uzdrowienie przeżytego systemu klik.

Jeżeli chcecie, abyśmy my młodzi, weszli w pełnię życia społecznego, musicie stworzyć warunki do realnego równouprawnienia wszystkich obywateli, i tych z tytułami i tych bez tytułów, starszych i młodszych, słowem — wszystkich ludzi pracy.

Podpis nieczytelny

Siedzieć cicho?

Człowiek współczesny — człowiekiem czynu, głosi hasło wywoławcze do dyskusji ogłoszonej przez „Głos Wielkopolski”. Hasło na pewno słuszne, ale czy w naszych warunkach realne? Trzeba znać życie w zakładach przemysłowych i instytucjach, te wszystkie układy personalne i zależności, by hasło to sprowadzić do pustego frazesu.

Człowiek współczesny, to człowiek siedzący cicho — taka jest niestety, rzeczywistość. Każdy życiowy majster czy inny przełożony, na wszelkie próby krytyki okraszonych zjawisk w życiu zakładu, wprowadzenia czegoś nowego, powie zawsze: siedź cicho, nie podskakuj! Postawa cynna, a więc krytyczna nie popłaca. Nawet ci, którzy po iluś tam niesiacach, często nawet latach walki, wygrywają, wiedzą, że jest to zwycięstwo Pyrrusowe.

Niedawno jeden z moich znajomych powążył się skrytykować zarząd spółdzielni inwalidzkiej, w której pracował, że nie dba się o chałupników, zarabiających po 300—400 zł. Krytykując otrzymał niebawem zwolnienie w całej otoczce legalności. Powodem było to, że nie był on inwalidą i że spółdzielnia ma obowiązek zatrudniać przede wszystkim inwalidów. Takiego uzasadnienia nie podważyły żadne instancje związkowe. Podobnych przykładów życie dostarcza wiele. Do nieba wysoko, do władzy daleko. Prezes, dyrektor, majster, kierownik jest tuż.

Zenon Wiktorowicz
Jarocin

Przeciwko cwaniakom i nierobom

Chcąc naprawdę działać, tak jak tow. Gierek wyraził to na VII i VIII plenum KC, oraz stwierdzał się w uchwałach VI Zjazdu, to trzeba, aby działali i zasiadali na każdym szczeblu ludzie o tak bezkompromisowym i ideowym zaangażowaniu, jak działacze nowego kierownictwa partii z tow. Gierkiem na czele. Klasa robotnicza popiera nowe kierownictwo nie słowami, a czynami rzetelnej i konkretnej pracy i rok 1971 został przez to zamknięty optymistycznie prawie w każdej dziedzinie naszej gospodarki narodowej. Ale jeśli dalej tylko tow. Gierek i tow. Jaroszewicz będą musieli chodzić wszędzie jako dobrzy gospodarze i patrzeć jak idzie robota, likwidować spiecia, które nadal jeszcze są i nurtują społeczeństwo, to nie da rady!

Pytacie i prosicie żeby pisać, to piszemy; ale zapytujemy także i Was, czy czytacie prasę, czy słuchacie radia i oglądacie telewizję, czy chodzicie po naszym mieście z otwartymi oczyma, czy z różowymi okularami na oczach; czy nie widzicie, że oprócz olbrzymiego wysiłku większości ludzi tych, co dobrze pracują, są nadal na każdym kroku ci, co przez 14 lat czasów przedgrudniowych nie nie robili tylko myśleli o sobie, swych prywatnych sprawach, ażeby napchać kieszenie bez roboty, tylko cwaniactwem, klikowością, rutyniarstwem i dyktatorstwem. Tak długo nie będzie dobrze, dopóki nie ruszycie z dobrą i konkretną robotą i nie pomożecie nam zlikwidować tego aspołecznego zjawiska.

Starzy PZPR-owcy
wiek: 58 lat — pracownik umysłowy, 55 — pracownik fizyczny, 47 — pracownik umysłowy

Człowiek współczesny człowiekiem trzeźwym

Korzystając z zaproszenia pragnę i ja zabrać głos w dyskusji na temat jak widzę człowieka współczesnego. Oczywiście zgadzam się z sugerowanym przez redakcję pojęciem, że jest to przede wszystkim człowiek czynu. Ale musi to być również człowiek trzeźwy. Nie chcę odkrywać dawno odkrytej prawdy, że w alkoholizmie biorą początek wszelkie plagi społeczne — brutalność, chuligaństwo, złośliwość, znieczulica, niska wydajność pracy, marnotrawstwo mienia społecznego, nie mówiąc już o pospolitych zbrodniach.

Piszę o tej sprawie, bowiem w jednym z numerów „Głosu Wielkopolskiego” przeczytałem o rządowym programie walki z alkoholizmem. Ale w tym samym numerze podana została informacja o wyróżnieniu dyplomem zakładów przemysłu spirytusowego za ponadplanową produkcję wartości iluś tam milionów złotych. Ta ponadplanowa produkcja została wypita, rodziny pijaków ograbione, przy okazji rozbito ileś tam samochodów, ktoś tam stracił życie, zanotowano ileś tam tysięcy straconych roboczogodzin, iluś tam skacowanych pracowników „leczyło się” w godzinach pracy.

Wiadomo, że nie ma szybszej rotacji pieniądza — towar — pieniądz, niż w przypadku alkoholu. Wiadomo też, że nie ma bardziej rentownej produkcji, niż produkcja alkoholu. Ale ekonomisci i nie tylko oni, dawno już obliczyli, że są to zyski pozorne, że cena, jaką płaci państwo za skutki alkoholizmu znacznie przekracza zyski z jego sprzedaży. A straty moralne? Cierpienia żon i dzieci? A przykład dla młodego pokolenia?

Można by mnożyć znaki zapytania. Dlatego zapytuję: jakie kroki będą naprawdę podejmowane, żeby położyć kres wzburzającej fali alkoholizmu? Rozpita społeczeństwo niczego wielkiego nie jest w stanie zrobić. A przecież zadania stojące przed nami są ogromne.

Stefania Zarzecka
Konin

Wszyscy jesteście wychowawcami

Przyznam się, że nie miałam zamiaru wypowiadać się w „Głosowym Forum”. Jednakże postanowiłam zabrać głos po obejrzeniu w telewizji filmu pt. „Pukać do każdego drzwi”. Nie znaczy to, by film był jakimś arcydziełem. Poruszał jednak w sposób prosty, trafiający do ludzkich uczuć problemy wychowawcze.

Przypomniał nam w dość drastyczny sposób znaną społecznikom i psychologom prawdę, że za oblicze moralne młodego pokolenia ponosi przede wszystkim odpowiedzialność świat dorosłych, że wszystkimi stworzonymi przez niego instytucjami. Nic bowiem nie dzieje się bez przyczyny. Człowiek rodzi się ani zły, ani dobry — rodzi się nijaki, jako „biała tablica”, na której wszystko dopiero można za pisać.

Chcę jednak odnieść to do naszych problemów wychowawczych i postawić pytanie: co się stało i czemu przypisać szerzenie się wśród naszej młodzieży plagi chuligaństwa, cynizmu, obojętności na sprawy publiczne, bezideowości?

Myślę, że wszyscy tutaj czegoś niedopatrzyliśmy, czegoś zaniedbaliśmy. I że trzeba ten brak na gwałt odrabiać. Tylko jak?

Jednym z pierwszych kroków naszego nowego kierownictwa partii i rządu było powołanie komisji do spraw oświaty. To dowód, że nie brak u góry ludzi rozumiejących, że w tej dziedzinie dzieje się źle. Ale powinien to być — moim zdaniem — zespół do spraw nie tylko oświaty, ale i wychowania. „Takie bowiem będą rzeczywiste, jakie będzie młodzież naszej chowanie”. A zaniedbania są tu ogromne, zaś organizacje młodzieżowe w ich obecnym, mocno sformalizowanym kształcie, zadania tego na pewno nie wypełnią.

Maria Morcha
Chodzież

Z chuligaństwem walczyć „non stop”

Z podanych przez redakcję problemów, jakimi objęte zostały kolejne „Forum”, szczególnie zainteresowało mnie zagadnienie walki z chuligaństwem. Nie chodzi mi tutaj o drobne sprawy wyrostków włóczących się po ulicy. Chodzi o przypadki — coraz liczniejsze — bandyckich wyczynów. Jak się walczy z tymi przejawami? Sądzę, że zbyt łagodnie. Oczywiście, wyroki — w przypadkach potwierdzonych — zapadają, często nawet surowe, natomiast mniej tępi się tego rodzaju przejawy w zarodku, mniej działa się profilaktycznie.

Oto w ub. roku zorganizowano na masową skalę akcję „Porządek”. No i co? Rezultaty były? Były. Ale na pierwszym posunięciu skończono. Jeszcze trochę poczekajmy, a chuligani i inne mety znów podniosą głowy. Czy władze nasze sądzą, że tego rodzaju przedsięwzięcia należy podejmować jednorazowo?

Osobiście jestem za radykalnymi środkami w tępieniu przejawów pasożytnictwa, chuligaństwa, jawnego bandytyzmu, surowego karania nawet za drobne kradzieże i awantury. Ale sądzę, że nie wolno w tej kampanii popuszczać pasa i dawać szansę na podnoszenie „tów” (to najpierw), a następnie i... pięści.

Jacek Kański
ślusarz — emeryt
Poznań

Niech studia będą studiami

Jestem ojcem dzieci w wieku studenckim. Przyglądam się więc ich postawom, dążeniom, klimatowi środowiska, w którym żyją i które oddziałują na krystalizowanie się ich osobowości. W związku z tym ogarniają mnie niepokojące refleksje. Otóż odnoszę wrażenie, że w środowiskach studenckich, w tym również w kręgach tak zwanego aktywu, brak prawdziwej atmosfery nauki, że nie ceni się tam tych, którzy opanowanie wiedzy uważają za rzecz najważniejszą.

Wiele słyszę o tym, co dzieje się w domach akademickich. Ci, co chcą traktować naukę poważnie, jako swój najważniejszy obowiązek, narażeni są często na kpiny i pośmiewisko ze strony różnych „złotych młodzieńców” i „żelaznych studentów”. Bohaterem jest tam bowiem ten, komu się udaje zdać egzamin bez pracy, bez opanowania materiału.

W jakim stopniu nasze władze dostrzegają ten problem i co zamierza się zrobić, by na naszych uczelniach stworzyć właściwy klimat nauki, wychowania patriotycznego i politycznego, kształtowania szacunku dla ludzi pracy, dla narodowej tradycji, w duchu ideałów socjalizmu?

Z. M.
Poznań

Wędrując po tematach

Taki tytuł nadał wyśmienity historyk literatury Kazimierz Wyka trzynomowej edycji swoich szkiców, rozpraw i esejów poświęconych problematyce historyczno-wspomnieniowej, literackiej i plastyczno-filmowej. „Wędrując po tematach”, zgodnie z zainteresowaniami, pasjami, z aspiracjami życiowymi wreszcie — to dzieło unikalne w swoim rodzaju, swoisty dokument najcenniejszych humanistycznych tradycji wynoszonych z murów Jagiellonki, to wreszcie niepospolite świadectwo żywotności i imponującej skali zainteresowań a zarazem wiedzy autora. Jesteśmy na pewno świadkami wielkiego wydarzenia edytorskiego. Mało kto nie zna tych czy innych tekstów Kazimierza Wyki, zbyt wiele opublikował, zbyt silnie ważył jego głos w kształtowaniu opinii humanistycznej — dopiero jednak wybór tego rodzaju, wybór, rzekłbym intymny i może dlatego tak traf

ny, daje szersze pojęcie o osobowości autora, zarazem zaś wprowadza w urzekającą często sposób w krąg tematów i spraw ukazanych albo na nowo, albo tak osobiście, że już to samo staje się odkrywczością.

Pierwszy tom nosi podtytuł: „Czasy”. Są to wspomnienia, dociekania, eseje związane zarówno z okresem wojny, jak z czasami powojennej odbudowy, zarówno wartości materialnych, jak nade wszystko treści duchowych. Słusznie w pewnym miejscu wspomina Wyka, iż „na doświadczenie humanisty składają się zarówno umiejętności fachowe z zakresu uprawianej dyscypliny, jak czas historyczny, w którym żyjemy”. Dlatego w reminiscencjach wojennych, w próbach studium psychologicznego nad sylwetkami przywódców III Rzeszy, w rozważaniach nad „klimatem” GG — tyle głębokiego humanizmu w wierze w przetrwanie pierwiastków szlachet-

nych, w ostateczny triumf kultury. Zarazem jakże ciepła ta nuta melancholii nad strata-ami zadanymi substancji kulturalnej nacji, a potem, przy zdawaniu sprawy z trudności, z zawiązków historii, jakże rażąco z odrodzonej szansy tworzenia tych niezniszczalnych wartości, jakie niesie najszerzej pojmowana kultura. Te problemy, ze wskazaniem szczególnej wagi na przekaz tradycji i potrzebę jego pielęgnowania z największym pietyzmem, z jeszcze większą siłą wracają w tomie drugim: „Puścizna”, przepiękny zbiór szkiców o pisarstwie i pisarzach, i tych dawnych, i tych wciąż żywych jeszcze w naszej pamięci, odeszłych tak niedawno, jak Dąbrowska, Pruszyński, Grzymała-Siedlecki, Mach, Staff czy Przybysz. A kończy to szkice bardzo szczere i bardzo głębokie o profesji historyka literatury — Węgla mojego zawodu. Tom trzeci wreszcie: „Muzyka”, to bezpośredni dowód skali zainteresowań autora, jakby spełnienie jego credo o niemożności zacieśnienia w ramach jednej tylko dyscypliny, o konieczności przystąpienia do różnych muz, w sumie stwarzających tę samą wartość piękna. Szkice Wyki o malarstwie i filmie są świeże, odkrywcze, ukazujące możliwości tych dyscyplin.

Pod redakcją Jana Prokopa i Janusza Sławińskiego ukazał się okazały tom, ślicznie zatytułowany graficznie — „Liryka polska — interpretacje”. Jest to właściwie drugie wydanie, tak jednak poszerzone o nowe szkice, albo uzupełnione i przerobione przez autora, iż można mówić właściwie o nowej pozycji. Jest to pierwszy bodaj raz przedsięwzięta próba — nader, moim zdaniem, udana — zgrupowania w jednym woluminie różnych prób rozszyfrowania indywidualnych przekazów poetyckich.

Przed rokiem ukazał się pierwszy z planowanego trytomowego wyboru pism jednego z naszych światowej sławy filhellenów, Tadeusza Zielińskiego — „Po co Homer”? Obecnie Wydawnictwo Literackie rzuciło na rynek kieszonkowy tom drugi: „Szkice antyczne”, w wyborze Andrzeja Biernackiego, z przedmową Jana Parandowskiego. Na leży niezmierznie się cieszyć, że odżywa zainteresowanie wspaniałym dorobkiem Zielińskiego, który jak nikt inny potrafił rozbudzać zrozumienie i ukochanie dorobku literatury i kultury antycznej. Wspaniała polszczyzna, jasny styl wykładu, obok osobistego zaangażowania pełnego zachwytu i uwielbienia, sprawiają, iż odbiór tych tekstów staje się prawdziwym przeżyciem. Przeczytanie, przy noszącym zarazem olbrzymią sumę wiedzy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Autobusem na Alexanderplatz

Przypuszczenia się potwierdziły. W ciągu zaledwie trzech tygodni pół miliona obywateli NRD i ponad 350 tysięcy Polaków przekroczyło granicę na Odrze i Nysie. W naszych wzajemnych stosunkach państwowych jest to wydarzenie historyczne.

Dotychczasowe propozycje przekraczających granicę nie uległy chyba większym zmianom. Decyduje o tym fakt, że w miastach leżących na lewym brzegu granicznych rzek mieszka co najmniej dwukrotnie więcej ludzi niż w ich odpowiednikach na polskim brzegu. Poza tym stopień zmotoryzowania jest w NRD znacznie wyższy, co przy jednodniowych wypadkach nie jest bez znaczenia. Znacznego ożywienia ruchu turystycznego na naszej chłodnej granicy należy spodziewać się z nastaniem ciepłych dni.

Biura i przedsiębiorstwa turystyczne przygotowują się do tego bardzo intensywnie, szukają nowych rozwiązań, odpowiadających aktualnej sytuacji i zapotrzebowaniu.

Na nowe potrzeby pierwsza zareagowała PKP, uruchamiając specjalne pociągi turystyczne. Jeżdżą one trzykrotnie w tygodniu z Warszawy przez Poznań do Berlina w godzinach nocnych. Do Poznania przychodzą w sobotę i niedziela rano pociągi specjalne z Berlina. Przeglądaliśmy się zainteresowani tymi dodatkowymi możliwościami podróży. Frekwencja jest na razie bardzo mała, jednak życzyć sobie należy, aby ktoś nie wpadł na pomysł zlikwidowania tych dodatkowych kursów zanim zacznie się większy ruch. Pociągi te mają bowiem bardzo korzystne godziny odjazdu i przyjazdu, dając szansę całodziennego zwiedzania stolicy NRD.

Bardzo interesującą propozycję przygotowuje poznański oddział „Sports-Tourist”, który chce uruchomić jazdy wahadłowe swoich autobusów na trasie centrum Poznania — centrum Berlina. Wyjazd z Poznania o godz. 5, a przyjazd na Alexanderplatz w Berlinie około godz. 10. Po samodzielnym zwiedzaniu miasta nastąpi powrót autokaru z tego samego miejsca o godz. 19. Wstępna kalkulacja kosztów takiego przejazdu kształtuje się w granicach 100 zł w jedną stronę.

Inna, zasługująca na uwagę propozycja jest chęć uruchomienia bezpośredniego w niedziele samolotu z poznańskiego lotniska „Sports-Tourist” konsultuje z IOT-em możliwości kursów w niedziele do Berlina, a następnie zwiedzania Poczdamu i stolicy NRD autokarami. Ze swej strony proponujemy rozważyć możliwość lo-

tów do bardziej odległych miast w NRD, dokąd autokarem nie dotrze się w jednym dniu, a samolotem to kwestia zaledwie kilkunastu minut więcej niż do Berlina.

Także inne przedsiębiorstwa turystyczne intensywnie zmieniają swe plany. „Gromada” przygotowuje się do wysłania 6 marca całego pociągu z Poznania do Berlina. Przedsięwzięcie jest tylko na pozór proste, bowiem klienci „Gromady” rekrutują się ze wsi i trzeba będzie ich najpierw przywieźć do Poznania autokarami. Podobny pociąg pojedzie w innym terminie z Kępna do Berlina. Na miejscu przygotowane będą autokary, którymi w towarzystwie przewodników zwiedzać będzie można miasto. Pozostały czas, do wieczora, za gospodarować można we własnym zakresie. Orientacyjny koszt takiego przedsięwzięcia wynosić będzie około 380 zł.

Z uwagi na trudności z noclegami (tą sprawą zajmujemy się oddzielnie), „Gromada” organizować będzie tzw. wycieczki krajowe z jednodniowym przekroczeniem granicy. Noclegi przewidziano w Zgorzelcu. Trudno już, na zlecenie PGR i spółdzielni produkcyjnych, będą organizowane wycieczki specjalistyczne do gospodarstw państwowych i spółdzielczych w NRD, imprezy mające na celu zacieśnianie wzajemnych kontaktów i wymianę doświadczeń.

Spółdzielnia „Turysta” myśli o wycieczkach do NRD, zakładając wyjazd z Poznania w godzinach popołudniowych do Ślubie, przekroczenie granicy następnego dnia, zwiedzanie Berlina i Poczdamu, a powrót do Poznania około północy. W opracowaniu jest także kilka wariantów wycieczek kilkunastodniowych.

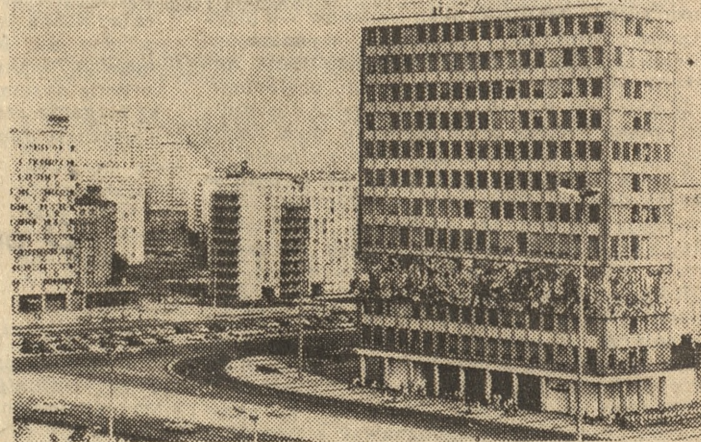
Tych kilka przykładów wystarczy, aby dać obraz przedstawiania się przedsiębiorstw świadczących usługi w turystyce. Wszyscy wyczuwają, że

większość ludzi chciałaby jak najwcześniej zaspokoić swoją ciekawość i chociaż na kilka godzin wpaść do zachodnich sąsiadów w Wielu zdobędzie się na najłatwiejszą formę. Mając pieczęć w dowodzie, kupi bilet i pojedzie. Niezaprawieni w zagranicznych wożach dołożą chyba kilkadziesiąt złotych, aby mieć zapewnionego pilota, który pokaże, pomoże, poradzi w obcym mieście. To trzeba uwzględnić i dlatego w nowych programach imprez oferowanych jest absolutne minimum świadczeń. W związku z praktycznie nieograniczoną możliwością wymiany dewiz, każdy może się żywić według własnego uznania.

Bardzo istotne jest właściwe ukierunkowanie ruchu turystycznego do NRD. Nie może być wątpliwości, że Berlin z racji swego usytuowania i ościwiości rangi będzie głównym obiektem zainteresowania. Nieporozumieniem wydaje się jednak przymierzanie się niektórych przewoźników do Rostocku czy innych bardzo odległych miast od naszej granicy. W pierwszej fazie jazdy muszą być krótkie i bliskie. Pokażmy naszym rodakom piękny niepowtarzalny Spreewald, gdzie drogi we wsiach zastąpione są kanałami, a jedynym środkiem komunikacji jest łódka. Pokażmy Cottbus, z którym Wielkopolska utrzymuje od lat ożywione kontakty. To miasto może być przykładem dynamizmu w rozwoju. Niedaleko jest Budziszyn, a stamtąd już skok do Drezn.

A kiedy się ludzie rozsmakują w turystyce, której wbrew pozorom trzeba się uczyć, niech jadą dalej. Nie należy bowiem zapominać, że ci, którzy mają żyłkę turystyczną i pieniądze, już sporo widzieli u zachodnich sąsiadów. Teraz kolej na nowicjuszy i głównie z myślą o nich trzeba budować programy wypraw.

BOGDAN DOHNKE



Widok z Alexanderplatz na nowoczesne centrum Berlina. Fot. — Głos



PONIEDZIAŁEK

1 9.30, 16.40 i 22 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo (kolor): 18.40 — „Eureka”; 20.05 — Teatr TV — Tadeusz Rittner: „Głupi Jakub”. Reżyseria — Jan Świdorski. Wykonawcy: Krystyna Borowicz, Joanna Jedryka, Barbara Rachwańska, Bohdan Baer, Józef Kostecki, Andrzej Seweryn i Jan Świdorski.

WTOREK

1 9.30, 16.40 i 22.25 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo (kolor): 10.25 — „Armando” — bułgarski film fabularny (od 14 l.); 12.45 i 13.55 — Przeproszenie Rolnicze: „Ocena i selekcja zwierząt”; 16.10 — „Kronika i Aktualności dnia”; 18.10 — Telewizyjny Ekran Młodych; 21.45 — „Cliff Richard w Szkocii” — angielski program rozrywkowy.

2 17.30 — „Domowe rachunki” — program publicystyczny; 18 — Świat w kamerze naszych reporterów — „Z kamerą przez Czechołowację” — filmy: „U sąsiadów z południa” i „Na Orawie”; 18.20 — „Promieniotwórczość a człowiek” z cyklu: „Ze świata fizyki”; 18.45 — 12 lekcja jęz. franc.; 20.05 — Telewizyjny Atlas Świata; 20.35 — „Hong Kong” — wolny port; 20.45 — „Chuligan i panna” — radziecki film baletowy; 21.45 — „24 godziny”; 21.55 — 17 lekcja jęz. rosyjskiego; 22.20 — Kino Wersji Oryginalnej: „It's too late now” — film angielski.

ŚRODA

1 8.25 i 20.05 — Z serii: „Sześć żon Henryka VIII” — „Katarzyna na Paar” — odc. VI (ostatni); 10.25, 16.10 i 22.30 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo — Kronika dnia; 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”; 18.55 — „Skarb Jarosława Sagana” — reportaż Maji i Ryszarda Wójcików; 21.35 — „Światowid”; 22.05 — Polska Kronika Filmowa.

2 17.35 — „Pół godziny dla ambitnych” — program publicystyczny; 18.15 — „Gdzie jest El Dora do” — Uniwersytet Wiedzy Powstającej z cyklu: „Człowiek w świecie współczesnym”; 18.45 — „Walter and Connie” — 17 lekcja jęz. ang.; 20.05 — „Letni wieczór pod jaworem” z cyklu: „Z klasyki humoru”. Autor — Jan Andrzej Morsztyn. Reżyseria — Czesław Staszewski; 21.05 — „24 godziny”; 21.15 — „Bogowie z oceanu” — program z cyklu: „Kraje, ludy, kultury”; 22.15 — 12 lekcja jęz. franc.; 22.45 — Filmy i muzea z cyklu: „Nauka i kamera”.

CZWARTEK

1 9.30, 16.40 i 21.05 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo — kronika dnia (kolor); 10 — Wykłady kursu technicznego; 13.50 i 14.35 — Mechanizacja Rolnictwa: „Mechanizacja zbioru zbóż wiażalkami” — cz. II; 18.15 — „Troska i pieśń” — film dok. prod. TVP; 20 — „Przypomnamy, raz-dim”; 20.05 — Teatr „Kobra”; 20.45 — Wacław Biliński: „Wizja lokalna”. Reżyseria — Tadeusz Woronickiewicz. Realizacja — Mieczysław Małysz. Wykonawcy — aktorzy scen łódzkich.

2 18.10 — Dla dzieci: „Svrena” — film TVP z cyklu: „Kiechdy polskie”; 18.20 — „Fatalista” — film TVP; 18.50 — Filmy dokumentalne: „Mamur” — prod. rumuńskiej i „Miasto Iwa” — bułgarskiej; 20.05 — „Wino nie woda” — słoweńskie tańce i piosenki ludowe; 20.35 — „Melodie i tańce Uzbekistanu” — program TV na dzieckiej; 20.55 — „24 godziny”; 21.05 — „Brzezina” — film TVP.

PIĄTEK

1 7.30, 16.40 i 21.10 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo, kronika dnia (kolor); 8 — Te-

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AR
5 II 1972 Nr 30 (8692)

lewizyjny Kurs Rolniczy: „Wychoźw prosiat”; 9.30 — „Wspaniałe wakacje” — węgierski film fab.; 20.05 — „Punkt wyjścia” — film prod. TVP; 20.30 — „Kraj”.

2 16.50 — „Z prasy naukowej i technicznej”; 17.20 — „Ludzie i sprawy” — OTV Katowice; 17.50 — Polski film telewizyjny: „Tiergarten” z serii: „Cztery pancerne pies” — odc. XIX; 18.45 — 18 lekcja jęz. rosyjskiego; 20.05 — „Bank danych” — reportaż z Ośrodka Elektronicznego GUS; 20.40 — Spotkanie z Krzysztofem Meyerem i Markiem Stachowskim z cyklu: „Perspektywy muzyki”; 21.30 — „24 godziny”; 21.40 — Polski Film Dokumentalny; 22.20 — 17 lekcja jęz. angielskiego.

SOBOTA

1 10.25, 16.10 i 22.30 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo — kronika dnia (kolor); 11.25 i 22 — „Straszliwe skutki awarii telewizora” — czechosłowacki film fabularny (od 16 l.); 15.30 — „Z ko szar i poligonów” (lok.); 15.50 — „Redakcja Szkolna zapowiada”; 20.20 — „Studio 13”. Scenariusz i reżyseria — Barbara Borys-Damiecka. Wykonawcy: Joanna Rawik, Teresa Tutinas, Adrianna Godlewska, Barbara Wyszowska, Tomasz Andrzejewski, Waldemar Kocot, Dana Lerska, Liliana Urbanska, Andrzej Niemira, Elżbieta Jodłowska, Zdzisława Sośnicka, Wit Michał, Zespół „Pro Contra”. Program prowadzi Zbigniew Korpołowski.

2 16.20 — Festiwal przebojów — Drezno 71 — Interwizyjny program TV NRD; 17.40 — „Matężstwo z rozsądku” — cz. II czechosłowackiego filmu fab.; 20.20 — „Etiopia wczoraj i dziś” — cz. I; 21.10 — „24 godziny”; 21.20 — Arcydzieła muzyki operowej: „Cyganeria” — opera filmowa; 23.05 — „Program II proponuje”.

NIEDZIELA

1 8.15, 16.10 i 22.15 — XI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo, kronika dnia (kolor); 9.30 — TV Klub Śmiały — Olimpijski tor, „Przygody psa Cywila” — film TVP odc. VII; 10.30 — Z cyklu: „Filmy ze świata” pt. „Oko słyszy i ucho widzi”; 11.35 — „Zima” — program muzyczno-baletowy. Scenariusz — Bohdan Piechowski. Reżyseria — Cezary Łagiewski; 12.35 — „Przemiany”; 13.05 — „Na olimpijskim szlaku” — teleturniej; 14.05 — Dla dzieci: „Zaproszenie na bal” z cyklu: „Czarny Piotruś” — kabaret wierszy i piosenek. Autor — Kazimierz Rybakowa i Andrzej Kozak. Reżyseria — Andrzej Kozak; 14.35 — Z cyklu: „Spotkanie z pisarzem” — ze Zbigniewem Herbertem rozmawia Aleksander Małachowski; 17.20 — Z cyklu: „Inna twarz pomnika” — „Wasaty anioł i inni”; „Zwoty pań sławnych” (program o Marii Kononickiej). Scenariusz — Elżbieta Elbanowska. Reżyseria — Henryk Drygalski; 18.25 — Polska Kronika Filmowa; 18.35 — „Tele-Echo”; 20.05 — „Blekina rapsodia” — biograficzny film fab. USA o Gershwinie.

2 17.05 — Spotkanie na Antolów 2 ce” z cyklu: „Encyklopedia Tatrzńska”; 17.35 — „Żywi i martwi” — cz. II radzieckiego filmu fabularnego; 20.05 — Scena Mod-am — Stefan Zweig — „Szach królów”; 20.45 — Tłumaczenie Izabella Czermakowa. Scenariusz TV — Kamilla Klein. Reżyseria — Krzysztof Kieślowski. Reżyseria TV — Barbara Salačka; 20.45 — Z cyklu: „W pracowni artysty” — Józef Szajna — reportaż filmowy Barbary Piarkiewicz; 21.10 — „Wie czór bez gwiazd” — recital Marka i Anny Podkapowiczów (piosenki); 21.40 — „Refleksje na do branoc”.

CONFERENCJE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1 — Politechnika w niedzielę: o godz. 15.20, w środę — o godz. 14.50 i 23.05 i w piątek o godz. 15.20. (b)

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

Jak każdy kto przepracował „pod fuhrerem” wiele lat, Bormann w swoich konkluzjach popełniał jeden tylko błąd: sądził, że wszystko może, wszystko umie i rozumie wszystko szerzej niż rywa. Uważając siebie za ideologicznego organizatora ruchu narodo-socjalistycznego, Bormann pogardliwie odnosił się do detali, szczegółów, jednym słowem do wszystkiego tego, co składało się na pojęcie „profesjonalizmu”.

To go właśnie zawiodło. Kaltenbrunner oczywiście niczego nie powiedział Himmlerowi — takie było polecenie reichsleitiera. Polecił powtórnie natychmiast wezwać z Włoch Karla Wolfa. W olbrzymim aparacie RSHA nie działało się nic co mogłoby wypaść z pola widzenia Muellera i Schellenberga. Radiotelegrafista przy sztabie Kaltenbrunniera zwerbowany przez ludzi Schellenberga doniósł swojemu drugiemu kierownictwu o ściśle tajnej depeszy skierowanej do Włoch: „Dopilnować wylotu Wolfa do Berlina”. Schellenberg zrozumiał — alarm!

Dalej było łatwiej: wywiadowi nie sprawiło specjalnej trudności dowiedzieć się dokładnej daty przyjazdu Wolfa. Na lotnisku Tempelhof czekały na niego dwa samochody: jeden wielozmiejscowy, z opancerzonymi drzwiami i trzema drabami ze strażą podziemnego więzienia Gestapo, w drugim siedział brygadefuhrer SS, naczelnik wywiadu politycznej Rzeszy, Walther Schellenberg. I to trupa samolotu szło trzech drabów w czarnych mundurach ze zdegenerowanymi twarzami obok inteligentnego, przystojnego, ubranego specjalnie w generalski mundur Schellenberga. Do drzwi „Dorniera” podwieźli trap i zamiast kajdan chłodne ręce Wolfa ścisnęły silne palce Schellenberga.

Strażnicy w tej sytuacji nie zaryzykowali aresztowania Wolfa: śledzili jedynie za samochodem Schellenberga. Brygadefuhrer SS odwołał obergruppenfuhrera SS Wolfa do mieszkania generała Fegeleina, osobistego przedstawiciela Himmlera w kwatery fuhrera. To, że znajdował się tam już Himmler, nie powstrzymałoby Bormanna.

Powstrzymało go co innego: Fegelein był ożeniony z siostrą Ewy Braun i w ten sposób należał do bezpośrednich krewnych Hitlera. Hitler niekiedy zwracał się nawet do niego przy herbacie: „mój miły szwagrze...”

Himmler, włączając na cały regulator radio, krzyczał na Wolfa: — Zawalił pan operację i podstawił pod cios mnie, czy to jest jasne dla pana? W jaki sposób Bormann i Kaltenbrunner dowiedzieli się o pańskich rozmowach? Jak to się stało, że psy gończe tego łajdaka Muellera mogły wszystko wywahać?

Schellenberg poczekał aż Himmler skończy krzyczeć, a potem cicho i bardzo spokojnie powiedział: — Reichsfuehrerze, pan na pewno pamięta: wszystkie szczegóły tej operacji powinienem przygotować ja. I wszystko jest u mnie w porządku z ostoną tej operacji. Wymyśliłem dla Wolfa pewną wersję: dostał się w szeregi spiskowców, którzy rzeczywiście w Bernie szukają dróg do separatystycznego pokoju. Wszystkie szczegóły omówimy tutaj. I tutaj właśnie pod moje dyktando Wolf napisze raport na pańskie nazwisko o tych zdezaszkowanych przez nas, wywiad SS, rozmowach z Amerykanami.

Bormann zrozumiał, że przegrał, gdy Himmler i Schellenberg wyszli z Wolfa od fuhrera. Ścisnąc rękę Wolfowi i wyrażając mu „szczerą wdzięczność za męstwo i wierność”, Bormann myślał, czy warto wzywać tu Stirlitza i urządzić konfrontację z tym łajdakiem, który zaprzędał fuhrera w Bernie. Rozmyślał o tym później, gdy Himmler zebrał swoją bandę uspokojony zwycięstwem nad nim, Bormannem.

Nie mógł podjąć konkretnej decyzji. I wówczas przypomniał sobie o Muellerze.

„Tak — zdecydował — powinienem wezwać tego człowieka. Z Muellerem omówię wszystkie możliwości: porozmawiam z nim i o Stirlitzu. Mimo wszystko mam szansę: informację Stirlitza. Mogą być one dowodem w czasie partyjnego sądu nad Wolfa”.

SAPPORO

Pierwsze medale

Dokończenie ze str. 1

lotu był zbyt pasywny. Sytuację ratował Kazimierz Długopolski. Po pierwszej kolejce, w której uzyskał 73 m, zajmował 6 miejsce. W drugiej kolejce Długopolski uzyskał 70,5 i spadł na 8 pozycję. Najlepszy skok, z którego jednak nie był w pełni zadowolony, oddał Długopolski w 3 serii, osiągając 73,5. Ostatecznie Długopolski zajął 10 miejsce. Miejsca pozostałych Polaków: 18) Stefan Hula — skoki 66,5, 72,5, 71 — nota 178,2; 34) Józef Gąsienica — 61, 67,5, 64,5 — nota 146,8.

Wyniki konkursu skoków:

1. H. Nakano (Japonia) — 220,5 pkt.
2. R. Miettinen (Finlandia) — 210,0 pkt.
3. A. Nossow (ZSRR) — 201,3 pkt.
4. U. Wehling (NRD) — 200,9 pkt.
5. K. Araya (Japonia) — 199,7 pkt.
6. Y. Katsuro (Japonia) — 195,1 pkt.
7. T. Kucera (ZSRR) — 191,8 pkt.
8. N. Sasaki (Japonia) — 190,3 pkt.
9. E. Kilpinen (Finlandia) — 185,0 pkt.
10. K. Długopolski (Polska) — 184,9 pkt.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Olimpijskie zawody łyżwiarskie na torze Makonamaj zainaugurowane zostały w piątek pojedynkami łyżwiarzy na 5.000 m. Zdecydowanym faworytem tej konkurencji był mistrz i rekordzista świata, 27-letni Holender Ard Schenk i on też zdobył złoty medal.

Wyniki biegu na 5.000 m:

1. A. Schenk (Holandia) — 7.23,61
2. R. Groenvold (Norwegia) — 7.28,18
3. S. Stensen (Norwegia) — 7.33,39
4. G. Claesson (Szwecja) — 7.36,17
5. W. Olsen (Norwegia) — 7.36,47
6. K. Verkerk (Holandia) — 7.39,17

SANECZKARSTWO

Trzy reprezentanci NRD w saneczkarstwie zajęli po dwóch ślizgach najdogodniejsze pozycje wyjściowe do walki o olimpijskie medale. Oto kolejność po dwóch ślizgach w jedynkach saneczkowych kobiet:

1. A. Mueller (NRD) — 1.30,0
2. U. Ruhrold (NRD) — 1.30,18
3. M. Schumann (NRD) — 1.30,33
4. Y. Otaka (Japonia) — 1.30,86
5. E. Demleitner (NRD) — 1.31,02
6. H. KANASZ (Polska) — 1.31,64
7. W. MARTYKA (Polska) — 1.31,80
8. S. Felder (Włochy) — 1.31,83
9. Ch. Schmuck (NRD) — 1.31,99
10. B. PIECHA (Polska) — 1.32,20

Saneczkarze NRD wykazali swą wyższość nad konkurentami i okupują oni na półmetku konkurencji 4 pierwsze pozycje. Janusz Grzmowski w drugim przejeździe uzyskał zbliżony czas do rezultatu z pierwszej ślizgi i utrzymał 8 pozycję w łącznej klasyfikacji. Oto sytuacja w jedynkach sa-

neczkowych mężczyzn po dwóch ślizgach:

1. W. Scheidel (NRD) — 1.44,23
2. H. Ehrig (NRD) — 1.44,92
3. W. Fiedler (NRD) — 1.45,59
4. F. Bonsack (NRD) — 1.45,70
5. J. Fendt (NRD) — 1.45,76
6. L. Nagenrauff (NRD) — 1.45,79
7. M. Schmid (Austria) — 1.45,85
8. J. GRZEMOWSKI (Polska) — 1.46,19
9. J. Feistmantl (Austria) — 1.46,23
10. P. Hildgartner (Włochy) — 1.46,42

Pozostali Polacy na dolnych pozycjach.

BOBSLEJE

Olimpijskie zmagania bobsleistów zainaugurowali dwójki. W piątek rozegrano dwa pierwsze ślizgi. Zimmer i Utzschneider (NRD) uzyskali łączny rezultat — 2.29,37 wyprzedzając drugą po dwóch ślizgach osadę Szwajcarii Wicki — Hubacher aż o 1,6 sekundy.

DZISIAJ

W sobotę w trzecim dniu XI ZIO wręczone zostaną medale zwycięzcom czterech kolejnych konkurencji: narciarskiego dwuboju klasycznego, biegu łyżwiarskiego mężczyzn na 500 m, biegu zjazdowego kobiet oraz dwójek bobslejowych. Ponadto zakończenie jazdy obowiązkowej kobiet w łyżwiarstwie figurowym oraz odbędą się trzecie ślizgi jedynie saneczkarzy i saneczek oraz mecz hokejowy Polska — CSRS. Polscy reprezentanci startują w biegu na 15 km do dwuboju klasycznego oraz w saneczkarstwie.

Program turnieju hokejowego

- Oto program olimpijskiego turnieju grupy „A” w hokeju na lodzie:
5. II — Szwecja — USA, POLSKA — CSRS, ZSRR — Finlandia
 7. II — ZSRR — Szwecja, CSRS — USA, POLSKA — FINLANDIA
 9. II — CSRS — Finlandia
 9. II — POLSKA — SZWECJA, ZSRR — USA
 10. II — POLSKA — ZSRR, CSRS — Szwecja, Finlandia — USA
 12. II — POLSKA — USA
 13. II — Szwecja — Finlandia, ZSRR — CSRS

Turnieje brydża sportowego

W końcu stycznia w świetlicy poznańskiej Gazowni odbył się trzeci już turniej brydża sportowego w tym roku, w którym wzięło udział 36 par. Zwycięzcy Jasaszek — Rzonca (Polska) — 622 pkt., przed I. Nowakiem — Łabędzikiem (Budowlani) 621. Kilka dni później odbył się następny turniej, w którym zwyciężyli reprezentanci Pałacu Kultury: Bratoszewski — Sabok. 887 przed Sołowskim — Wawrzyńskim (Polska) 878 pkt.

Zarząd Okręgu PZBS informuje, że w lutym rozpoczyna się eliminacje mistrzostw Polski parami na najniższym szczeblu. (s)

Kronika olimpijska

Epidemia grypy przerodziła się w regularny uczestnik biegu na 30 km. Wskutek przebiegnięcia na starcie nie stanęli w ostatniej chwili dwaj zawodnicy, zaliczani do grona faworytów — Szwed Tommy Limby i reprezentant NRD Gerhard Grimmer.

Bieg na 30 km przyniósł dotkliwą porażkę Finom. Najlepszym z nich okazał się weteran Maentynanta, który zajął 19 miejsce. Warto przypomnieć, że do drużyny olimpijskiej zakwalifikował się on w ostatniej chwili. Hatunen zajął 22 miejsce, natomiast Lehtinen i Karjalainen wycofali się na trasie.

Zwycięstwo Wiedeniina oklaskiwało m. in. cesarz Japonii Hirohito, który obecny był na trybunie honorowej podczas biegu na 30 km.

Młodzieżka 17-letnia saneczkarka NRD Ute Ruehrold, która po pierwszym ślizgu objęła prowadzenie razem ze swą rodaczką Margitą Schumann, jest ostrożna w wypowiedziach.

— Za wcześniej, aby mówić cokolwiek na temat naszych medaliowych szans — oświadczyła dziennikarzom. Wystartowałam słabo, ale potem zdołałam odrobić straty. Konkurencja jest silna i niezwykle wyrównana.

Do Sapporo przybyło specjalnymi samolotami kilkuset turystów z „Kraju tulipanów”. Wśród nich znajduje się były mistrz świata w szachach w judo — Anton Geesink. Pod jego „dowództwem” w zorganizowany i skuteczny sposób dopinguje Schenka, jadące go po złoty medal w wysięgu łyżwiarstwie na 5000 m.

Ze sportu w Obornikach

W sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach, dla uczczenia 27 rocznicy wyzwolenia miasta i powiatu, rozegrano dwudniowe turnieje w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn. Wszystkie rozgrywane systemem pucharowym spotkania stały na niezłym poziomie.

W turnieju kobiet, w którym uczestniczyło 5 drużyn zwyciężyło Technikum Rachunkowości Rolnej I (Rogoźno) przed TKKF Oborniki i TRR II (Rogoźno). Najlepszym natomiast wśród 8 zespołów mężczyzn okazał się TKKF „Nauczyciel” Rogoźno, wyprzedzając TKKF Rogoźno i TKKF Oborniki. Zwycięzcy otrzymali w nagrodę piękne puchary, a zdobywcy pozostałych lokat pamiątkowe dyplomy ufundowane przez organizatora imprezy — PKKFIT.

Koło ZMS i LKS „Wielkopolska” przy obornickim POM-le, u. rzadziły zakładowe mistrzostwa w tenisie stołowym na rok 1972. Złoty siódmo z nich ponad 20 pracowników wydziałów i filii tego przedsiębiorstwa, z których 6 z kwalifikowało się do turnieju finałowego. Mistrzem został bez straty punktu Zdzisław Szymański (W-II). II miejsce wywalczył Hieronim Zagrodnik (W-II), a III — Damazy Wawiański (Filia Chrusztowo). (bop)

OSTATNIA SZANSA
WZJĘCIA UDZIAŁU
W PODWOJNEJ GRZE
„KOZIOŁKÓW”
ZŁOŻ KUPON
NA PODWOJNE ZAKŁADY
K1017

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43 — przyjmą do pracy zaraz:

- KIEROWNIKA MAGAZYNU ZBYTU,
- REFERENTA ZAOPATRZENIA ze znajomością branży metalowej,
- SLUSARZY z uprawnieniami spawania gazowego,
- SLUSARZA MASZYNOWEGO,
- TOKARZY,
- SZLIFIERZA,
- BLACHARZY KAROSERYJNYCH,
- ROBOTNIKA MAGAZ. z uprawnieniami do obsługi dźwigu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac pod wyżej podanym adresem.

K1126

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, telefon 613-51 — przyjmie do pracy na budowach w Poznaniu oraz na terenie województwa, pracowników w następujących zawodach:

- 5 MONTAŻYSTÓW rusztowań rurowych,
- 15 MONTERÓW instalacji wodno-kan. i c. o.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia i Płac — pokój nr 100.

Przedsiębiorstwo zapewnia: w okresie zimowym posiłki regeneracyjne, odzież ochronną, ciągła pracę przez cały rok, dla zamiejscowych Hotel Robotniczy.

K610

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14, tel. 589-21, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w 1972 roku:

15.000 ton KAMIENIA ŁAMANEGO ze skały baltowej — z dostawą w I, II, III i IV kwartale 1972 roku.

Oferty z podaniem ceny i warunków dostawy prosimy przesyłać do Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14.

Przetarg odbędzie się dnia 10 lutego 1972 roku, o godz. 10, w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów.

K462

Szpital Powiatowy im. Karola Marcinkowskiego w Gostyniu Wlkp., plac Karola Marcinkowskiego 8/9, — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie STACJI ODZELAZIACZY WODY z materiału wykonawcy.

Ustala się termin wykonania do 30 kwietnia 1972 r. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Administracyjnym Szpitala, który udzieli również bliższych informacji.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego przetargu o godz. 10 w Dziale Administracyjnym.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

K722

OBWIESZCZENIE

Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Wilda — podaje do wiadomości, że w dniu 14 lutego 1972 r. o godz. 12, w Poznaniu przy ulicy Marceleskiej nr 37, odbędzie się LICYTACJA SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Wartburg” nr rej. PM 96-49, nr silnika 11097545, nr podwozia 1109983 — stanowiącego własność Piotra Sztorca.

Cena szacunkowa 21.000,— zł, cena wywoławcza 15.750,— zł.

Wymieniony samochód oglądać można na miejscu licytacji, godzinę przed jej rozpoczęciem.

Ocena techniczna samochodu znajduje się do wglądu w Wydziale Finansowym PDRN Poznań - Wilda, ul. Czarnieckiego 9, pok. 12.

K1164

W dniu 3 lutego 1972 r. zmarł nasz długoletni pracownik

BOGDAN KOZŁOWSKI

technik dentystyczny

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Współpracownicy

Zespołu Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Poznaniu.

5235g

W dniu 31 stycznia 1972 r. zginął śmiertelnie tragiczną

JERZY WEJMAN

były długoletni pracownik i serdeczny kolega.

Zonle Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu,

ul. Ratajczaka 46.

K1165

Dnia 1 lutego 1972 roku zmarł

WŁADYSŁAW PILEWSKI

były długoletni dyrektor naszego Przedsiębiorstwa.

Zmarły zapisał się w naszej pamięci jako ceniony przełożony i dobry towarzysz pracy.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP oraz Współpracownicy

Poznańskich Zakładów Odzieży Sportowej i Domy Mody Roxana w Poznaniu.

M1118

Dnia 4 lutego 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza kochana matka, siostra,

teściowa i babcia

STEFANIA BRZEZIŃSKA

z domu SOBEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Langiewicza 3.

5276g

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”

w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 20-A

uprzejmie zawiadamia

że z dniem 5 lutego 1972 roku

ZMIENIONY ZOSTAŁ

nr wywoławczy centrali telefonicznej

NA NR 630 - 37.

K880

Zarząd

Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

w Poznaniu, ulica Śniadeckich 23,

uprzejmie zawiadamia

o zmianie numeru telefonu centrali

NA NUMER 644 - 31

od dnia 5 lutego 1972 roku.

K920

Dyrekcja Centrali Maszyn Biurowych

„INFOMERA”

w Poznaniu, ulica Wyspiańskiego 15a

zawiadamia, że

w dniu 5 lutego 1972 roku

NASTĄPIŁA ZMIANA NUMERU

CENTRALI TELEFONICZNEJ

z dotychczasowego — 620-86

NA NUMER 600-21.

K850

Praca Nauka

Zakład Elektroniczny — zatrudni zaraz elektroniczka i teleradiomechaników, względnie teleoperatorów do pomiarów i montażu układów tranzystorowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4187gpr.

Tańców towarzyskich — wywuca Adela Szurkówna na Poznań, Al. Marceleskiego 2a — parter.

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zamiejskowi — lekcje sobotnie, niedzielne. Niecała 3 m. 7. Zgłoszenia: godz. 19-20.

4239g

Kupno Sprzedaż

Frezarkę silną, może być stary typ lub niekompl. kupię albo wezmę w dzierżawę. Poznań, Żeromskiego 7.

5172g

Piec c.o., 2, 3 m, używany — sprzedam. Telefon 713-07.

3779g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12.

4057g

Kupon sztucznych nerek popielatych na piasecz, oraz maszyny krawieckie walizkową „Lada” nową, sprzedam. Tel. 516-84, od godz. 16-17.

4753g

Wypożyczalnia najmniejszych garderobii ślubnej oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20.

4144g

Warszawę Combi, Flata, sprzedam. Poznań, Senatorska 2.

5002g

Różne

Balustrady, bramy, furtki, ogrodzenia, kraty ozdobne, drabiny, konstrukcje metalowe, stelaże — wykonuje na raty ORS, za gotówkę. Cena, wzory do uzgodnienia. Poznań-Swierczewo, Jaszunskiego 12, tel. 204-45.

2383g

Dnia 2 lutego 1972 r. odszedł od nas pojeźdźny z Bogiem, przeżywszy lat 81, nasz drogi i kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WACŁAW MICHAŁSKI

o czym zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

5228g

Dnia 3 lutego 1972 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 45 lat, namaszczonej Olejami św., mój ukochany mąż, tatuś, brat, bratanek, szwagier i zięć, sp.

BOGDAN KOZŁOWSKI

technik dentystyczny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 7.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i synem

Poznań, Osiedle Piastowskie 57 m. 28.

5234g

Dnia 3 lutego 1972 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 72 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Borku Wlkp.

Pogrzeźni w smutku

żona, córka, zięć i wnuk

5303g

Dnia 3 lutego 1972 r. odszedł od nas na zawsze po długiej chorobie, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 62, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

BENON CZEKAŁA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

Poznań, ul. Janickiego 8 m. 3.

5237g

Dnia 3 lutego 1972 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasza kochana matka, siostra, teściowa i babcia

STEFAN OBERSZTYN

zmarł dnia 2 lutego 1972 r. mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek.

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Szkola żon”.
NOWY — g. 19 „Córki pod kluczem”.
OPERA — g. 19 „Wiecej jak premiera” (przedst. zamkn.).
OPERA — g. 19 „Roxy”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: Polonia: „Przywilej”; Lech: „Tristana”.
KOSCIAN: „Marta fala”.
KORNIK: „Hrabina z Hongkongu”.
LESZNO: „Oblawa”.
NOWY TOMYŚL: „Motodrama”.
OBORNKI: „Dzieci”.
SREM: Sionko: „Kleska atamana”. Klubowe: „Kapitan Florian z młyna”.
ŚRODA: „Romantyczni”.
SZAMOTUŁY: „Beatrice Cenci”.
WAGROWIEC: „Pejzaz z bohaterem”.
WRZESNIA: „Cyrk straceńców”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „USA — Nowy Jork” cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — V koncert „Pro Sinfonica” III stopnia; dyrygent — Renard Czajkowski, solista — Tadeusz Zmudzinski — fortepian.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m. 7.45 Sportowy wieczór na start; 8.08 Reportaż; 8.16 Melodie na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Konc. żywych; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) Zagadki muzyczne; 9.20 Muz. poważna; 10.05 „Płatek przez dziesiątę” — fragm. książki S. Wiecheckiego; 10.25 Dedykujemy Agatom; 10.50 „Awers i rewers”; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie) Cykl: „Polska i świat”; 11.20 Pieśni Maurystry z Nowej Zelandii; 11.30 Westerny w piosence; 11.40 ABC rodziny; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej; 13 Dla kl. IV liceum (zajęcia fakultatywne grupy matematyczno-fizycznej); „Droga w Kosmos”; 13.20 Pieśni i tańce rosyjskiej ziemi; 13.40 Wiecej, lepiej, tańiej; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Czas i ludzie” — aud. o problemach ZBoWiD-u; 16.20 600 sekund z piosenką żołnierską; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 17.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 17.30 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.35 Kronika sport. oraz sprawozd. z Igrzysk Olimpijskich w Sapporo; 21 Podwielozek przy mikrofonie; 22.30 „W 70 minut dookoła świata” — magazyn muzyczny; 23.10 Sprawozd. z XVIII Zjazdu ZLP w Łodzi; 23.20 Magazyn muzyczny d.c.; 0.10 Koncert żywych od Polonii za granicą dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka muzyczna; 8.35 „Z dzieł ruchu oporu” mon. ta; 8.55 Pięć minut melodii staro-warszawskich; 9 Ocean piosenek; 9.35 Reportaż pt.: „Górale Czadecy”; 9.55 Muzyka weekend w górach; 10.25 Teatr PR „Powrót mamy”; 11.25 Konc. chopinowski gra L. Kozubkówna; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.20 Gra Poznańska Pienastka Radiowa p/d Z. Mabilki; 13.40 „W niedzielę po południu opow.: 14.05 Prezentujemy nowości radz. muz. rozr. w.; 14.30 Mały relaks — „Nad piekłem i morzem” — humoreska; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15.23 Kompozytor Tęgłódnia — Gustaw Mahler X Symfonia (Niedokochana); 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz aktualny J. Matyszkiewicza; 17.25 „Grajaca szafa”; 17.55 Radioexpress; 18.10 Gawęda o literaturze J. Ratajczaka; 18.20 Wiadom. krag — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 „Matyszkiewicz” — odc. 806 pow.; 20.01 Recital tygodnia — Pierre Fournier — wiolonczela; 20.30 „Samo życie”; 20.40 Nu. tv. nutki, opr. Wanda Bacewicz; 21.10 Przegląd filmowy — „Kamer”; 21.25 Muz. tan.; 22.35 10 minut z Jamesem Brownem; 22.45 „Radio wariete”; 0.10 Konc. żywych od Polonii zagraniczej dla rodzin w kraju.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

U waga: UKF 69.74 MHz transmisje program II i lokalny Poznań.

Program własny: 16.05 Program stereofoniczny.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m. 7.50 Minirecital Anne Sylwestro; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Jeżdżący” — pow.; 9.10 Muzyczne propozycje na karnawałowy wieczór; 9.30 Nasz rok 72: 9.45 J. S. Bach — Capriccio BV 992 na odjazd ukończonego brata; 10 Śpiewają siostry...; 10.15 Barbarzyńca w ogrodzie; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 Zabić drożdża — pow.; 12.25 Za kierownicą: 13 Na bydlę skiej antenie; 15 „Rembrandt prawdy”; 15.30 „Gawęda: 15.15 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Na nolałach Tarchomina; 15.50 Muzyka w „Panu Tadeuszu”; 16.15 Zimowe muz. kowanie; 16.30 Gra Trio Oscara Petersona; 16.45 Nasz rok 72: 17.05 Quo’libet, czyli o ktoś; 17.30 „Jeżdżący” — pow.; 17.40 Klub gra-

jacego kraika; 18.20 Antologia miniatury muzycznej — Kartki z albumu; 18.35 Mój magnetofon; 19 Piosenki miesiąca — T. Parnicki; 19.15 Piosenki „z włoskiego buta”; 19.35 E. Ax gra Bacha; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka ze starych i nowych płyt; 20.30 Piosenka radiowa — 71; 21 Z życia wzięte; 21.20 Radiowy Festiwal „Spilek”; 21.50 Opera J. Offenbacha „Opowieści Hoffmanna”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Ogniem i mieczem”; 22.45 Fonoarchiwum: 23 Wiersze W. Broniewskiego; 23.05 Spotkanie z Ewa Pilarowa; 23.50 Na dobranoc gra kwartet Gerry Mulligana.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

TELEWIZJA
SOBOTA — PROGRAM I: 9.25 — Kronika Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo; 9.55 —

Udział Leszna i Wroniek w 20 mld dodatkowej produkcji

Apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu PRL o dodatkową produkcję wartości 20 miliardów złotych, spotkał się z żywym oddźwiękiem u pracowników leszczyńskich zakładów. Wyrazem tego są podjęte zobowiązania. Wartość dodatkowej produkcji fabryk, przedsiębiorstw i spółdzielczości, szacuje się na około 13 mln zł.

I tak: Zakłady Zbożowo-Młynarskie PZZ dadzą dodatkową produkcję wartości ponad 2 mln zł. Pracownicy Fabryki Cukrów „Rywał” wyprodukują 50 ton cukierków wartości 1 mln zł, a załoga Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego — Wydział Produkcji Spirytusu i Kwasu Mlekowego w Lesznie wyprodukuje dodatkowo 100 ton, poszukiwanych wyrobów wartości 2.106 tysięcy złotych. Wartość dodatkowej pro-



SZLAKIEM WYZWOLENIA

LESZNO. Dorocznym zwyczajem Klub Turystyki Pieszej „TUR” przy leszczyńskim Oddziale PTTK zorganizował rajd dla uczczenia rocznicy wyzwolenia Leszna.

W imprezie udział wzięło około 470 turystów, wśród których większość stanowiła młodzież. Oprócz leszczyńszan w rajdzie uczestniczyli turyści z Wrocławia, Poznania, Głogowa, Pleszewa, Wschowy, Kościana i Oborniki Śląskich.

Do mety znajdującej się w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży pro-wadziło siedem urozmaiconych tras. Na miejscu czekała smaczna grochówka. Po ogrzaniu się ciepłą strawą turyści obejrzeli ciekawe filmy na temat powstania PPR i utrwalania władzy ludowej.

Po złożeniu kwiatów u stóp pomnika bohaterów Armii Radzieckiej uczestnicy rajdu udali się w pochodzie na Rynek gdzie nastąpiło zakończenie imprezy. (r)

RZEMIEŚNICZA INICJATYWA

WRONKÓW. Z inicjatywy rzemiosła wronkowskiego otwarto w ostatnią niedzielę w miejscowym Domu Kultury, wystawę poświęconą odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie.

Organizatorzy zamierzają przy wystawie umiejscowić skarbonkę na budowę Zamku. Zebrane w ten sposób środki finansowe zostaną przekazane do Warszawy. (mr)

WRESZCIE PIJALNIA PIWA

KOSCIAN. Po wielu staraniach i taratach zrealizowano wreszcie jeden z licznych postulatów ludności dotyczący sprzedaży napojów alkoholowych. Chodzi o uruchomienie niedawno przez Gminę na Spółdzielnię Pijalnię piwa przy ul. Gostyńskiej. Dzięki temu zniknęły sprzed kiosku grupki piwoszów; amatorzy piwa mogą teraz skryć się pod dachem. Spółdzielczość wiejska zorganizowaniem pierwszej w Koscianie pijalni powinna zawstydzić pozostałe pionierzy handlowe — MHD i WSS, że dają się w tej pożytecznej inicjatywie wyprzedzić GS-owi. (zi)

SPOTKANIE Z DZIAŁACZAMI PPR

OBORNKI. Członkowie Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR spotkali się z grupą pierwszych członków Polskiej Partii Robotniczej, mieszkających do dziś na terenie powiatu. W 30 rocznicę powstania PPR wspomniano zakładowanie pierwszych komórek partyjnych, okres utrwalania ludowej władzy oraz pierwszych działaczy PPR, pracujących w Obornikach. Pierwsze — po wyzwoleniu organizacje partyjne powstały w Obornikach i Rogoźnie. Na czele KP PPR stanął wówczas Józef Ignasiak. Do aktywnych zaś działaczy należeli w tym okresie: Aniela Cieśliska, Kazimierz Gajewy, Józef Mosiężny, Józef Mrówka, Antoni Wiśniewski, Władysław Wojciechowski i Kazimierz Wolniewicz. (bop)

zajęty kraika; 18.20 Antologia miniatury muzycznej — Kartki z albumu; 18.35 Mój magnetofon; 19 Piosenki miesiąca — T. Parnicki; 19.15 Piosenki „z włoskiego buta”; 19.35 E. Ax gra Bacha; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka ze starych i nowych płyt; 20.30 Piosenka radiowa — 71; 21 Z życia wzięte; 21.20 Radiowy Festiwal „Spilek”; 21.50 Opera J. Offenbacha „Opowieści Hoffmanna”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Ogniem i mieczem”; 22.45 Fonoarchiwum: 23 Wiersze W. Broniewskiego; 23.05 Spotkanie z Ewa Pilarowa; 23.50 Na dobranoc gra kwartet Gerry Mulligana.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

TELEWIZJA
SOBOTA — PROGRAM I: 9.25 — Kronika Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo; 9.55 —

Ćwierć wieku dusznickiej „Halki”

Chór „Halka” w Dusznikach, który obchodzi 25-lecie swego istnienia należy dziś do pierwszej kategorii chórów wiejskich w kraju. Leonard Wasowicz, który zorganizował ten zespół, śpiewa w nim przez całe 25 lat, podobnie jak i jego żona Maria. Kieruje ona również zespołem recytatorskim przy chórze, a przez wiele lat była reżyserem licznych przedstawień amatorskich, ciesząc się dużym powodzeniem.

„Halka” — znany jest dziś nie tylko mieszkańcom Dusznik, chór — wielokrotnie występował w innych miejscowościach województwa, oraz na Centralnych Dożynkach, w Warszawie, Lublinie, Krakowie i Poznaniu. Ma na swoim koncie wiele wyróżnień i dyplomów, jest laureatem nagrody Ministra Kultury i Sztuki.

Dzięki dyrygentowi Opery Poznańskiej — Mieczysławowi Dondajewskiemu, który zespołem kieruje od przeszło 15 lat, chór stale wzbogaca i doskonali swój program.

Długoletnimi i najbardziej aktywnymi członkami chóru są m. in. małżonkowie Maria i Leonard Wasowicze, Henryk Męzał, Nikodem Janiszewski, Jan Biedziak, Urszula Dreczkowska i Stanisław Szulcowski. W minionym 25-leciu przez Chór Dusznicki przewinęło się wielu chórzystów, byli wśród nich pracownicy umysłowi, rzemieślnicy, robotnicy i wszystkich ich łączyło ukończenie pieśni.

Jeszcze w tym roku

4 nowe punkty rozdzielcze płynnego gazu

Do licznych zadań gospodarki komunalnej, zmierzających do rozszerzenia i poprawy jakości usług, należy rozwój gazyfikacji bezprzewodowej. Coraz więcej bowiem mieszkańców miast, pozbawionych lokalnych gazowni, a także i mieszkańców wsi, pragnie korzystać z tego dobrodziejstwa. Ale jest to dobrodziejstwem dopóty — dopóki w butli jest propan-butan lub w pobliżu znajduje się sprawnie działająca baza dystrybucji gazu czy jej punkty rozdzielcze.

Niestety, zbyt wiele słyszy się jeszcze narzekania na nieterminową realizację zamówień. Społeczne zapotrzebowanie na gotowanie na gazie przekracza możliwości dystrybucji płynnego paliwa. Konieczna jest zatem budowa nowej rozlewni gazu.

Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej wspólnie z Biurem Projektów Budownictwa Komunalnego i Rozlewnią Gazu Płynnego w

Na linii szkoła — zakład

Efekty dobrej współpracy

Wybudowana przed kilku laty Szkoła Podstawowa nr 3 we Wronkach od 2 lat jest modernizowana. Fundusze na ten cel przekazywane są częściowo przez Trzcińskie Fabryki Mebli. W rewanżu kierownictwo szkoły podpisało umowę na wypożyczenie budynku szkolnego na kolonie dla dzieci pracowników fabryki. Wymalowano już wszystkie pomieszczenia szkolne, a w br. dokonano naprawy instalacji wodociągowej i urządzeń sanitarnych. W bieżącym kwartale wymieniony zostanie parkiet w sali gimnastycznej i zmodernizowane dwie klasy-pracownie. Jedną — dla zajęć technicznych, w której zainstalowane zostaną obrabiarki, drugą zaś do zajęć z fizyki i chemii.

Dzięki tej współpracy dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 mają coraz lepsze warunki do nauki, a dzieci meblarzy z Trzcińki — zagwarantowany wypoczynek letni. (mip)

widzów — TV Klub Smiałych: „Olimpijski Tor”; „Zbiegowie” — film z serii „Przygody psa Cywila”; „Zrób to sam”; 12.25 — Dziennik; 12.40 — „Gęśle z Jawora” — program folklorystyczny z cyklu: „Śladami twórców ludowych”; 13.10 — „Przemiany”; 13.35 — Dla dzieci: „Co to jest” — konkurs-zabawa; 14.05 — Gra Orka. TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; 14.25 — Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo; 16.35 — „Piórkami i węglem”; 17 — W obiektywie; 17.30 — „Znaki zapytania”; „Mała Harp”; 18.25 — Teatr Rozrywkowy; „Opowieści z różnych dróg”; Teksty — K. Hawlicek i J. Nerda oraz J. Hasek; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Spotkanie z Polynimem” — film fab. prod. radz.; 21.35 — PKF; 21.45 — Estrada Poetycka — „Głosy” z cyklu: „Polska poezja współczesna”; Wykonawcy: Stuchacz IV roku PWSTiP; 22.30 — Magazyn sportowy i Kronika Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo (kolor).

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.55 — Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo; 10.40 — Kronika Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo; 11.10 — Dla młodych

Kierunek — aktywizacja

Zaniemyśl przed sezonem turystycznym

Z inicjatywy GRN pod koniec ubiegłorocznego lata powołano do życia Społeczny Komitet Aktywizacji Zaniemyśla, działający przy Komisji Dróg i Mienia Gromadzkiego tej miejscowości.

Na terenie Zaniemyśla pragnie się bowiem utworzyć ośrodki wypoczynkowe z prawadziwego zdarzenia dla zakładów pracy powiatu średzkiego oraz Poznania, a także zagospodarować tereny pod polanamiotowe z urządzeniami sanitarnymi dla turystów krajowych i zagranicznych. Będą też zagospodarowane tereny pod dwa nowe parkingi (dotychczas w użytkowaniu był tylko jeden przeznaczony przy plaży „n. jeziorze E. Raczyńskiego”), rozbuduje się plażę i zainstaluje tam pomosty — przystanie dla łodzi i kajaków.

Kierownictwa poszczególnych czasowych ośrodków pracowniczych zainstalowanych już w Zaniemyślu planują wspólną budowę drogi dojazdowej, gdyż dotychczasowa droga gruntowa nie jest należąca do utwardzona i dowóz żywności sprawiał znaczne kłopoty.

W związku z planami rozwoju Zaniemyśla i przewidywanym wzmocnieniem napływu turystów i wczasowiczów na wyspę Edwarda, przygotowuje się także zaniemyśka GS. W

ub. roku oddano tu do użytku nowy pawilon handlowy artykułów spożywczych przy ul. E. Raczyńskiego — oddalony o 200 m od plaży. Obecnie przygotowuje się plan rozszerzenia sieci sklepów spożywczych. Ukończono już budowę nowego pawilonu handlowego do sprzedaży artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby. W najbliższym czasie przystąpi się do wystroju jego wnętrza. Od wiosny przy tym pawilonie czynne będzie stoisko z różnym przyrządzającym kielbasy na gorąco oraz stoliki pod parasolami.

ROMAN KŁODZIŃSKI

W poniedziałek z wizytą do radnych

W poniedziałek 7 bm. dyżur w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, po kół 369 III p. w godzinach od 15—17 pełnić będzie radny WRN Feliks Woźniak — przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio-wej. Równocześnie w dniu tym i w tych samych godzinach w prezydiach powiatowych rad narodowych dyżury pełnić będą radni powiatowych rad narodowych, a w prezydiach miejskich rad narodowych — radni miejskich rad narodowych miast stanowiących powiaty. (na)

Pogrzeb najstarszej obywatelki Pniew

1 bm. odbył się w Pniewach pogrzeb najstarszej obywatelki miasta, 96-letniej Heleny Bogusławskiej. Zmarła znana była jako mieszkanka, jako gorąca patriotka, całym sercem oddana ojczyźnie. Uczestniczyła w Powstaniu Wielkopolskim, za co odznaczona została Krzyżem Powstańcym.

Helena Bogusławska posiadała liczne odznaczenia państwowe, m. in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W ostatniej drodze towarzyszyły zmarłej tłumy mieszkańców Pniew.

TWOJA KREW DAREM ŻYCIA. ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI!

Jak poprawić stan bezpieczeństwa?

Wojewódzka narada komendantów SP

Pod przewodnictwem komendanta wojewódzkiego straży pożarnych płk. Jerzego Fiedlera odbyła się w Poznaniu 3 bm. narada powiatowych i miejskich komendantów SP z całego województwa, poświęcona omówieniu stanu zagrożenia pożarowego oraz działalności komend w roku 1971. Mjr. Tomasz Ostrowski — zastępca komendanta wojewódzkiego przedstawił też zebrany materiał zadania organów ochrony przeciwpożarowej, wynikające z uchwały VI Zjazdu partii.

Stan zagrożenia pożarowego i rezultaty pracy roku ubiegłego porównano z rokiem 1969, który charakteryzował się podobnymi warunkami atmosferycznymi, a mimo to liczba pożarów w tymże roku była 23.9 proc. większa, a straty o 20 proc. wyższe. Mimo poprawy wciąż jest jeszcze wiele do zrobienia zarówno pod względem prewencji jak i przestrzegania przepisów. 80 procent pożarów jest wynikiem lekceważenia przepisów bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Zamożność wsi systematycznie wzrasta, coraz więcej kosztują więc pożary. Postulowano więc m. in. wprowadzenie stałego nadzoru prewencyjnego nad gospodarstwami wiejskimi. Każde z nich powinno mieć swego opiekuna spośród ochotniczego strażnictwa. Niedostateczna jest także troska zakładowych straży pożarnych — a jest ich w woj. poznańskim ok. 700 — o mienie i ochronę przed groźbą ognia obiektów przemysłowych i magazynów.

W szerokiej dyskusji przedstawiciele powiatów dzielili się swoimi kłopotami i uwagami m. in. na temat niedostatecznych kontroli gospodarczych i nieegzekwowania zaleceń pokontrolnych, złej pracy kominiarzy, zaopatrzenia w wodę do celów gaśniczych, wymiany pokryć dachowych na niepalne itp. (zd)

Odpowiadamy

Janina i Kazimierz pow. Września — Jeżeli rodzice dziecka zrzekną się praw rodzicielskich wówczas będziecie Państwo mogli je adoptować. Sprawę załatwia się w Sądzie Opiekunczym. (2019)

„Wagrowiczanka” — Założenia od nikoty na palcach można usunąć sokiem z cytryny. A najlepiej przestać palić, bo wtedy i cera będzie jaśniejsza. (198)

A. K. Nowy Tomyśl — Przy wyplacie i pobieraniu gotówki z kasy każda ze stron tj. kasjer i odbiorca przeliczają pieniądze wyłącznie dla siebie. Po odejściu od okienka kasowego żadnych reklamacji nie uwzględnia się. (2914)